W numerze:



Międzynarodowy Festiwal Poloneza 2007

2



Marsz Żywych

3



80. Urodziny Benedykta XVI

11



Ogólnokrajowy tygodnik SZ "Związek Polaków na Białorusi"

GŁOS znad Niemna

20 kwietnia 2007r. Nr 16 (772) Index 63863 Rok założenia 1989

Człowiekowi współczesnemu grozi duchowa znieczulica, a nawet śmierć sumienia. Śmierć sumienia jest natomiast czymś gorszym od grzechu

Jan Paweł II

Białoruś jest otwarta na dialog

Rozmowa z Ambasadorem Republiki Białoruś w Rzeczypospolitej Polskiej Pawłem Łatuszką

Z Mińska wychodzą sygnały, że Białorusi zależy na zbliżeniu z Zachodem. Jak bardzo?

- Białoruś chce unormować stosunki z Unią Europejską i nieraz już proponowała dialog. Chodzi nam jednak o taki dialog, podczas którego obie strony wykazywać będą zrozumienie swoich racji. Niezbędne jest podejście nacechowane wzajemną tolerancją i szacunkiem.

Dla Ukrainy przystąpienie do UE jest celem strategicznym. Czy tak samo dla Białorusi?

- Białoruś to część Europy z punktu widzenia historii, kultury i ekonomii. Unia Europejska jest czołowym odbiorcą naszego eksportu. Nie muszę dodawać, że do wykorzystania mamy jeszcze wiele możliwości.

Co możemy razem robić?

- Zwalczać przestępczość zorganizowaną i przemyt narkotyków. Dbać o bezpieczeństwo na granicach. W tym kontekście warto sobie uzmysłowić, że białorusko-polska granica jest de facto granicą między Europą Wschodnią i Zachodnią. Trzeba ponadto rozmawiać o tranzycie, zarówno w aspekcie transportu samochodowego, jak i rurociągów paliwowych. Wszystko to przemawia za aktywizacją kontaktów Brukseli z Mińskiem. Ale nie będę ukrywał, że Białoruś pragnęłaby politykę europejską współkształtować, a nie pełnić tylko funkcje obserwatora.

Czy unijna Polska mogłaby pośredniczyć w rozwiązaniu konfliktu Białorusi z całą UE?

- Polska należy do grona kluczowych państw Unii, jest również jednym z naszych głównych partnerów handlowych. W ostatnich czterech latach dwustronne obroty zwiększyły się czterokrotnie (zeszłoroczna wymiana sięgnęła kwoty 2,4 mld dolarów). Białoruś jest jednak przede wszystkim zainteresowana bezpośrednimi rozmowami z całą Unią, choć, co prawda, rozmawiamy osobno z Litwą, Łotwą, Słowacją, Węgrami, i to na szczeblu kierownictw MSZ-ów.



Paweł Łatuszko

Polska nie nadaje się na rozjemcę zabiegającego o złagodzenie napięcia na linii Bruksela - Mińsk?

- Ten kraj, który podjąłby się roli pośrednika, sam powinien mieć poukładane stosunki z Republiką Białoruś, a polityci tego kraju kontaktować się powinni z politykami białoruskimi. Minimalna może być bowiem skuteczność kraju-mediatora, którego ministrowie i wysocy urzędnicy nie znają ani ministrów, ani żadnych innych przedstawicieli białoruskiej administracji. Słowem, kraj aspirujący do funkcji mediatora powinien znać sytuację na Białorusi z pierwszej ręki. Wtedy może być przydatny, ponieważ wszyscy będą w nim widzieć eksperta. Białoruś otwarta jest na dialog z Polską.

Od czego powinniśmy go zacząć?

- Zabrzmi to może banalnie, ale uważam, że najpierw trzeba by załatwić te sprawy, które dotyczą potrzeb zwykłych ludzi. Przedstawiliśmy je w pakiecie, równo rok temu przedłożonym rządowi polskiemu. Nie doczekaliśmy się odpowiedzi, ale wszystko jest ciągle aktualne. Pragnę jedynie zauważyć, że mamy na czym budować lepsze jutro, a to dlatego, że nasze narody zawsze żyły w pokoju i zgodzie. Mamy wspólną historię i kulturę, która zaowocowała takimi wybitnymi postaciami jak: Mickiewicz, Kościuszko, Giedroyć, Domeyko, Moniuszko i wiele, wiele innych. To bezcenny dorobek, mogący pozytywnie rzutować na klimat dzisiejszych i przyszłych stosunków.

Co jest w pakiecie?

- Mowa tam o sferze gospodarki, kultury, o kontaktach międzyludzkich, o współpracy na granicy i pomiędzy regionami, o mniejszościach narodowych. Nie zapominajmy, że do Polski przyjeżdżają miliony Białorusinów (w zeszłym roku - 3 mln), nas zaś odwiedzają setki tysięcy Polaków. Krótko mówiąc, w sytuacji, gdy dzielą nas rozbieżności polityczne, powinniśmy z pożytkiem dla siebie osiągać cele w dziedzinach, które nie są uzależnione od bieżącej koniunktury politycznej.

A na razie wszystko stoi w miejscu?

- Doprawdy są szanse, by przełamać zastój, ale by tak się stało, niezbędna jest obustronna chęć. Np. od dwóch lat proponujemy zorganizowanie wspólnej wystawy portretów Radziwiłłów z Nieświeża. W 1950r. większość tej wspaniałej, liczącej 89 obrazów kolekcji rząd radzieckiej Białorusi przekazał Polsce. Reszta zbiorów jest u nas. Muzea narodowe w Mińsku i Warszawie mogłyby się skrzyknąć i pokazać wszystkie portrety, tym samym demonstrując kulturową wspólnotę, łączącą nasze narody. Na razie projekt nie ruszył. Tymczasem realizacja podobnych przedsięwzięć prowadzić może w konsekwencji do ocieplenia atmosfery politycznej.

Ktoś torpeduje ten projekt?

- Przed dwoma laty zdecydowano o odwołaniu Dni Kultury Białoruskiej w Polsce. Ta ekspozycja zaś miała być jednym z punktów przedsięwzięcia. W zeszłym roku ponownie wysunęliśmy naszą ofertę, lecz i tym razem przeszła ona bez echa.

Parę lat temu oficjalny Mińsk stał za zmianami w kierownictwie Związku Polaków na Białorusi. Ingerencję waszych władz odczytywano jako akt zemsty za polską krytykę Aleksandra Łukaszenki oraz chęć przypodobania się Moskwie.

- Prowadzimy samodzielną politykę nie po to, by się komuś spodobać. Uważam, że problem ZPB nadmiernie upolityczniono. Przed dwoma laty nasze ministerstwo sprawiedliwości trzy miesiące analizowało legalne aspekty Zjazdu ZPB i oceniło, że były znaczące naruszenia prawa. Druga strona nie złożyła apelacji. Pytam, czemu tego nie uczyniono? W ogóle trudno mówić o dyskryminacji Polaków na Białorusi, skoro pracują oni w kancelariach prezydenta i premiera, i to na wysokich stanowiskach. Są posłami. Podczas styczniowych wyborów samorządowych mandat uzyskało 900 osób polskiego pochodzenia. Cały czas odbywają się polskie imprezy kulturalne finansowane przez organy centralne i samorządowe. Tylko w zeszłym roku było ich 40. I jeszcze ukończono rekonstrukcję dworku Tadeusza Kościuszki w Mereczowszczyźnie na Polesiu. Remont sfinansował białoruski budżet przy wsparciu Ambasady USA.

czytaj na str. 4

SPORT

Euro 2012 w Polsce!!!



To historyczne wydarzenie. Po raz pierwszy Polska, razem z Ukrainą, będzie organizatorem tak dużego piłkarskiego święta. Dwunastu sprawiedliwych z komitetu wykonawczego UEFA podjęło decyzję, na którą czekała cała Polska - Mistrzostwa Europy w 2012r. odbędą się w Polsce i na Ukrainie.

Główne place Warszawy, Krakowa, Poznania, mniejsze miasta i miasteczka, telewizory w urzędach, zakładach pracy, radia w milionach polskich domów - kibice oglądali, gdzie się da, i słuchali, czego się da, by jak najszybciej poznać wyniki głosowania.

Podobnie było na całej Ukrainie - Lwów, Kijów, Donieck - wszędzie tam tysiące ludzi wiwatowały, gdy Platini wymienił ich kraj jako organizatora mistrzostw.

PAP/AD

Międzynarodowy Festiwal Poloneza 2007

Słonim zaprasza!

Warunki uczestnictwa w Festiwalu „Polonez-2007"

1. Cele i zadania

- Odrodzenie i popularyzowanie poloneza.
- Rozwój duchowy społeczeństwa za pośrednictwem kultury polskiej.

2. Zasady przeprowadzenia i warunki uczestnictwa w Festiwalu

Festiwal odbędzie się w dniach **19-20 maja br.**

W Festiwalu biorą udział zespoły taneczne, chóry, orkiestry oraz wokoliści.

Zespoły i soliści przygotowują 1 lub 2 polonezy oraz inne utwory polskie ze swojego repertuara.

3. Podsumowanie wyników Festiwalu i nagrody dla zwycięzców w nominacjach:

- zespoły taneczne
- chóry i wokaliści
- orkiestry
- soliści - muzykanci

Laureaci I, II, III stopnia otrzymują dyplomy oraz prezenty, pozostali uczestnicy Festiwalu otrzymują dyplomy.

Kryterium oceny Juri:

- kultura sceniczna
- mistrzostwo wykonawcze
- artyzm przedstawienia
- oryginalność wykonania
- zgodność z tematem Festiwalu

Zasady uczestnictwa:

* Uczestnik pokrywa koszt dojazdu i pobytu we własnym zakresie.

* Nocleg może być zarezerwowany w hotelu lub w mieszkaniach prywatnych w Słonimiu - zgłoszenia rezerwacji najpóźniej - do 16 maja.

Polonez - polski taniec trójmiarowy, wywodzi się z dawnego tańca chodzonego, występuje w twórczości M. K. Ogińskiego, J. Elsnera, K Kurpińskiego, F. Chopina, S. Moniuszki i in.

Michał Kazimierz OGIŃSKI (1730-1800). Finansował budowę kanału, pisarz, muzyk, autor oper, bajek, wierszy, piosenek, mecenas sztuki (w swojej posiadłości w Słonimiu utrzymywał teatr operowy i kapelę).

Michał Kleofas OGIŃSKI (1765-1833). Kompozytor polonezów (ok. 20, m.in „Pożegnanie Ojczyzny"), walców, mazurków na fortepian, pieśni.

SŁONIM - miasto z XI w. na Białorusi nad rzeką Szczarą ok. 60 tys. mieszkańców. Hymnem Słonimia jest polonez „Pożegnanie Ojczyzny"

Zabytki: Kościół Św. Andrzeja, Kościół Bernardynów (1664-1679), park krajobrazowy w Albertynie, pałac Pusłowskich i in.

Komitet organizacyjny:

Słonimski Rejonowy Komitet Wykonawczy
ul. Krasnoarmiejska 40
231800 Słonim, Białoruś
Tierienin Anatolij Nikołajewicz - zastępca przewodniczącego -
tel. 8-01562-214-24
lub 2-11-36 - sekretariat
Dział Kultury - tel. 8-01562-251-06.
Oddział Związku Polaków na Białorusi
ul. Socjalistyczna 45
231800 Słonim, Białoruś
Leonarda Rewkowska - prezes Rejonowego Oddziału ZPB w Słonimiu
tel. (375-1562) -449-00

ZGŁOSZENIE do udziału w III Festiwalu „Polonez-2007"

1. Miasto, kraj
2. Nazwa zespołu, liczba uczestników
3. Adres i telefon kontaktowy
4. Wiek i płeć uczestników
5. Autor i nazwa poloneza
6. Czas trwania wystąpienia
7. Charakterystyka zespołu, opis najważniejszych cech i osiągnięć artystycznych

Nazwisko kierownika zespołu ...

Zgłoszenia wysyłać do 12 maja 2007 roku pod adresem;
Dom Kultury
ul. Krasnoarmiejskaja 25
Słonim
obwód grodzieński
Białoruś
tel. z Białorusi 8-01562 -248-08 /dyrektor/lub 216-48
Leonarda Rewkowska - prezes Oddziału ZPB w Słonimiu
ul. Socjalistyczna 45
231800 Słonim. Białoruś.
tel (375)-1562-449-00

Program

1 dzień - 19 maja sobota

godz. 10.00 - Spotkanie przy wiecznym ogniu przy wieży, ul. Puszkina

godz. 10.30 - Przejście korowodu zespołów do Domu Kultury

godz. 11.00 - Uroczyste rozpoczęcie Festiwalu. Wystąpienia

godz. 11.30 - Koncerty zespołów

godz. 14.00 - Obiad

godz. 15.00 - Koncert w parku nad Kanałem Ogińskiego

godz. 18.00 - Zakończenie Festiwalu

2 dzień - 20 maja niedziela

godz. 9.00 - msza św. w kościele pw. NMP

godz. 10.20 - Wycieczka do Sanktuarium Matki Boskiej Żyrowickiej

13.00-14.00 - Obiad

14.00 - Wycieczka do siedziby Pusłowskich w Albertynie.

Podczas Festiwalu w mieście odbędzie się wiele imprez towarzyszących m.in.:

- Wystawa prac malarzy;
- Wystawa rękodzieła artystycznego;
- Festyn;
- Korowód zespołów artystycznych

KONKURS

Szanowni Czytelnicy! Proponujemy do rozwiązania konkurs polskich przysłów i powiedzeń. Wśród nadesłanych odpowiedzi (do 15 maja) zostaną rozlosowane nagrody: książki Ryszarda Kapuścińskiego, Wisławy Szymborskiej, Tadeusza Różewicza. Powodzenia!

Jak brzmi dokończenie lub początek popularnych powiedzeń:

1. Im dalej w las.... „
2. Zgoda buduje,...
3....., nie błądzi
4. Kto śpiewa, dwa razy...
5. Czego się Jaś nie nauczy, tego Jan...
6. Kto rano wstaje,...
7. Nie suknia zdobi człowieka, lecz...
8. Cierpliwość mury...
9. Z małej chmury.....
10. Rozum powiada: wiek z..... się składa
11. Co kraj, to...
12. Nie ma dymu...
13. Ten nie kończy, kto...
14...., jutro nie dogonisz.
15. Gdzie diabeł nie może, tam....
16....., tak cię piszą
17. Kto pod kim dołki kopie,...
18. Ludzi słuchaj, a swój...
19. Mowa jest srebrem, a... złotem
20. Ryby łowią sieciami, ludzi...

Kwintesencja demokracji

Znacząca postać w najnowszej historii Polski

Kiedy patrzę na to, co się dzieje po przemianach 1989r. i na to, co było przed nimi, w opozycji legalnej i tej nielegalnej, to widzę tęsknotę za tym, żeby wreszcie było normalnie. Problem w tym, że kiedy przyszła normalność, okazało się, że ona też nie jest łatwa, że rodzi różne trudności; że czasem jest nudna, a czasem zbyt ciekawa w złym tego słowa znaczeniu, ponieważ zaczynają się w niej pojawiać różne demony.

Mam nadzieję, że teraz, kiedy Polska jest członkiem UE, przy zrozumiałej potrzebie troszczenia się o własne interesy, zrozumiemy konieczność czerpania z własnych korzeni, z naszej historii, by tę szansę wykorzystać, tak jak potrafiła to zrobić Polska Jagiellońska. Aby po okresie podziałów i sporów Polska była obecna w procesie kształtowania nowego świata europejskiego. Bez kompleksów i urazów. Do tego potrzeba nam jednak wielkiej przemiany, przemiany głębokiej na długą metę.

Tadeusz MAZOWIECKI



Tadeusz Mazowiecki

Tadeusz Mazowiecki, pierwszy niekomunistyczny premier III RP, bojownik o prawa człowieka, jeden z niekwestionowanych autorytetów moralnych, publicysta ukończył 80 lat.

Urodził się 18 kwietnia 1927r. w Płocku. Ukończył prawo na Uniwersytecie Warszawskim. W latach 50. działał w stowarzyszeniu PAX, z którego został usunięty w 1955r. za bunt przeciwko przewodniczącemu, Bolesławowi Piaseckiemu.

Rok później założył warszawski Klub Inteligencji Katolickiej. Był również współtwórcą i redaktorem naczelnym katolickiego miesięcznika „Więź". W latach 1961-1972 zasiadał w Sejmie PRL z ramienia Koła „Znak". W 1968r. był jednym z sygnatariuszy interpelacji w sprawie wydarzeń marcowych. W 1971r. podjął nieudaną próbę powołania niezależnej komisji sejmowej do zbadania wypadków grudniowych na Wybrzeżu, za co nie został dopuszczony do ubiegania się o następną kadencję.

W 1976r. podpisał się pod protestem przeciwko zmianom w konstytucji, utwierdzającym zależność od Związku Radzieckiego. W 1980r. został przewodniczącym komisji ekspertów Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego, a następnie doradcą NSZZ „Solidarność".

Od 1981r. do wprowadzenia stanu wojennego był redaktorem naczelnym „Tygodnika Solidarność". Internowany 13 grudnia 1981r., przebywał w obozach do grudnia 1982r.

Po zwolnieniu współpracował z Lechem Wałęsą. Był doradcą Krajowej Komisji Wykonawczej i członkiem Komitetu Obywatelskiego przy Lechu Wałęsie, uczestnikiem obrad Okrągłego Stołu.

W 1989r. Mazowiecki został jedenastym premierem powojennej Polski i pierwszym spoza lewicy. Stworzył rząd koalicyjny z udziałem „Solidarności", PZPR, ZSL i SD. Rok później kandydował w wyborach prezydenckich. Zajął trzecie miejsce za Lechem Wałęsą i Stanem Tymińskim. Po porażce złożył dymisję gabinetu. Od 1991 do 1997 roku był posłem na Sejm RP.

Tadeusz Mazowiecki był jednym z założycieli Unii Demokratycznej. Od 1991r. przewodniczył tej partii, a następnie, do 1995r. - Unii Wolności. W latach 1998-2002 zasiadał w Radzie Politycznej Unii Wolności. Wystąpił z ugrupowania w listopadzie 2006r. Tłumaczył wówczas, że opuszcza Unię, ponieważ jej członkowie wchodzą do zarządów samorządowych z Samoobroną - partią destrukcji demokratycznej w Polsce.

Był ONZ-owskim sprawozdawcą konfliktu w byłej Jugosławii. Po trzech latach jako jedyny wysoki funkcjonariusz ONZ podał się do dymisji na znak protestu przeciw bierności wspólnoty międzynarodowej. Jest pierwszym Polakiem, który otrzymał order herbu Bośni - jedno z najwyższych odznaczeń Republiki Bośni i Hercegowiny, przyznawane osobom zasłużonym dla kraju.

Tadeusz Mazowiecki jest członkiem PEN-Clubu, autorem książek i prac, m.in. książki „Druga twarz Europy". Otrzymał wiele nagród polskich i zagranicznych, m.in. prestiżowe wyróżnienie Premio Napoli w dziedzinie prozy i publicystyki. Jest pierwszym laureatem nagrody Św. Wojciecha, przyznawanej za zasługi osobie, która przyczyniła się do duchowej integracji narodów Europy Środkowej z ogólnoeuropejską wspólnotą narodów.

Został także uhonorowany Orderem Orła Białego. W 1998r. prezydent Republiki Francuskiej nadał mu godność Wielkiego Oficera, czyli drugi stopień Legii Honorowej.

Mazowiecki otrzymał też tytuł doktora honoris causa Akademii Ekonomicznej w Katowicach, Uniwersytetu Warszawskiego oraz uniwersytetów w Louvain (Belgia), Genui (Włochy) oraz w Giessen (Niemcy).

IAR/AD

KONTROWERSJE

Nie ulega przedawnieniu

Kopię uchwały władz ZSRR z 5 marca 1940r. o wymordowaniu niemal 22 tys. Polaków uzyskał na Ukrainie pion śledczy Instytutu Pamięci Narodowej. Przekazania tych dokumentów odmówiła Polsce Federacja Rosyjska.



Od listopada 2004r. pion śledczy oddziału IPN w Warszawie prowadzi śledztwo w sprawie Zbrodni Katyńskiej - mordu NKWD na około 22 tys. Polaków w 1940r. Dotąd przesłuchano łącznie 2104 świadków. W pierwszej kolejności przesłuchiwani są najstarsi wiekiem świadkowie, w tym najstarsi żyjący krewni ofiar Zbrodni Katyńskiej - stwierdza sprawozdanie IPN.

Podczas pobytu polskich prokuratorów na Ukrainie w listopadzie 2006r. udostępniono im 22 tomów akt śledztwa ukraińskiej prokuratury wojskowej w sprawie pochówków w Bykowni pod Kijowem (umorzonego w 2001r.) oraz 35 tomów akt śledztwa w sprawie *„rozstrzelania w latach 1940-1941 przez organy NKWD ZSRR polskich oficerów i innych obywateli polskich"* (to śledztwo trwa).

W aktach Bykowni znaleziono potwierdzenie pochówków ofiar represji stalinowskich, w tym Polaków, w rejonie Dnieprowskiego Leśnictwa Darnickiego Parku Leśnego w pobliżu Bykowni. Podano tam liczbę 1745 Polaków zamordowanych w Kijowie, a pogrzebanych w Bykowni.

Oryginały w Rosji, ale kopie na Ukrainie

Dla polskiego śledztwa istotne znaczenie mają dokumenty ujawnione w aktach Bykowni. Jest to m.in. pismo Prokuratury Generalnej Ukrainy z 15 maja 1995r. z informacją o rozstrzelaniu 10 tys. 685 obywateli polskich w latach 1940-41; pismo wiceprokuratora generalnego Ukrainy z informacją o przetrzymywaniu nie mniej niż 1000 oficerów i obywateli RP w latach 1940-41, spośród których część rozstrzelano w Kijowie; lista 242 osób rozstrzelanych w Kijowie i w obwodzie kijowskim w latach 1940-41; wykaz strażników wewnętrznego więzienia NKWD w Kijowie; wykazy z danymi kilkuset obywateli polskich aresztowanych przez NKWD na tzw. Zachodniej Ukrainie jesienią 1939 i w 1940r.

W aktach drugiego ukraińskiego śledztwa prokuratorzy IPN znaleźli m.in. kopie dokumentów przekazanych Prokuraturze Generalnej Ukrainy ze śledztwa prowadzonego w 1991r. przez Główną Prokuraturę Wojskową Federacji Rosyjskiej w sprawie *„masowych rozstrzeliwań obywateli polskich i polskich jeńców wojennych na terytorium Ukrainy w 1940r."*

Są to kopie materiałów śledztwa dotyczące rozstrzeliwań jeńców polskich w Charkowie i Kalininie (7 tomów). Sprawozdanie podkreśla, że wśród tych akt były kopie dokumentów z archiwów rosyjskich, w tym kluczowego dokumentu dla zbrodni - uchwały Biura Politycznego KC WKP (b) z 5 marca 1940r. o wymordowaniu niemal 22 tys. Polaków.

W sprawozdaniu IPN podkreślono, że dokumentu takiego nie było w udostępnionych w 2005r. podczas wizyty w Głównej Prokuraturze Wojskowej Federacji Rosyjskiej w Moskwie 67 tomach materiałów śledztwa rosyjskiego nr 159, co oznacza, że kopia decyzji z 5 marca 1940r. jest w świetle przyjętych w Federacji Rosyjskiej uregulowań prawnych tajna.

Wśród ukraińskich materiałów były też kopie ekspertyz kryminalistycznych co do uchwały z 5 marca (badano pismo ręczne i maszyny mogące służyć do jej napisania), kopie protokołów przesłuchań na początku lat 90. świadków Aleksandra Korotkowa, Aleksandra Szelepina, Piotra Soprunienki i Mitrofana Syromiatnikowa oraz kopie archiwów z Państwowego Archiwum Obwodu Brzeskiego, Archiwum Prezydenta ZSRR, Centralnego Archiwum Armii Czerwonej i KGB Obwodu Charkowskiego co do polskich jeńców wojennych w ZSRR.

Rosja: odpowiedzialni za mord już nie żyją

W aktach prokuratury ukraińskiej nie znaleziono imiennych "list śmierci" co do przetrzymywanych w więzieniach na tzw. Zachodniej Ukrainie, a rozstrzelanych na Ukrainie na podstawie decyzji z 5 marca 1940r. 3435 obywateli polskich. Z informacji strony ukraińskiej wynika, że oryginał ukraińskiej "listy katyńskiej" przechowywany jest w archiwum Służby Bezpieczeństwa Ukrainy w Kijowie. IPN zapowiada działania w celu uzyskania kopii tego dokumentu.

Rosyjska prokuratura wszczęła śledztwo w sprawie Zbrodni Katyńskiej, ale umorzyła je we wrześniu 2004r., nie stawiając nikomu zarzutów. Wbrew zapowiedziom, Rosjanie odmówili - zasłaniając się klauzulą tajności - przekazania Polsce wszystkich akt swego śledztwa, w tym decyzji o umorzeniu.

Polska uznaje mord katyński za nieulegającą przedawnieniu zbrodnię ludobójstwa; Rosjanie - za przedawnioną już zbrodnię pospolitą. Rozbieżności dotyczą też kręgu odpowiedzialnych. Według polskiego prawa, zbrodniczy rozkaz nie wyłącza odpowiedzialności tych, którzy go wykonują. Przepisy rosyjskie nie formułują wprost takiej zasady.

Według strony rosyjskiej, można mówić o odpowiedzialności za zbrodnię około 10 osób (które już nie żyją). Zdaniem Polski, dotyczy to nawet 2 tys. sprawców - nie tylko wydających rozkazy i zabijających, ale też tych, którzy konwojowali jeńców i służyli jako ochrona.

PAP/AD

OBCHODY

Marsz Żywych



Tysiące młodych Żydów z całego świata oraz ich rówieśnicy z Polski wzięli udział w 16. Marszu Żywych, który przeszedł tzw. Drogą Śmierci z byłego niemieckiego obozu zagłady Auschwitz I do Auschwitz II-Birkenau. Młodzież oddała hołd ofiarom holokaustu.

Marszowi przewodniczył m.in. odpowiedzialny w rządzie Izraela za sprawy emerytów minister Rafi Eitan, który w przeszłości dowodził akcją zatrzymania i sprowadzenia do Izraela hitlerowskiego zbrodniarza Adolfa Eichmanna.

Sygnałem do wymarszu był dźwięk szofaru, baraniego rogu pasterskiego. Zagrał na nim rabin Johann Fried z Izraela. Szofaru używali starożytni Hebrajczycy podczas ceremonii religijnych.

Obok siebie szli Żydzi, m.in. z Izraela, Stanów Zjednoczonych, Francji i Australii. Była też spora grupa Polaków - ponad tysiąc osób. Uczestnicy Marszu Żywych przeszli 3-kilometrową trasą do b. Auschwitz II-Birkenau. Po odmówieniu kadiszu - modlitwy za zmarłych - na terenie obozu zakończyła się główna uroczystość 16. Marszu Żywych.

Kadisz jest w judaizmie modlitwą będącą składnikiem wszystkich zbiorowych modłów żydowskich. Odmawia ją także mężczyzna przez cały rok po śmierci bliskiego członka rodziny i w każdą rocznicę jego zgonu (jarcajt). Kadisz wymaga minjanu, czyli obecności 10 dorosłych mężczyzn.

Uczestnicy uroczystości odśpiewali także „Hatikwę" (Nadzieja) - izraelski hymn. Po zakończeniu głównej uroczystości na terenie obozu pozostały setki małych, drewnianych tabliczek symbolizujących macewy - żydowskie nagrobki.

Marsze Żywych organizuje od 1988r. izraelskie Ministerstwo Oświaty we współpracy z międzynarodową organizacją March of the Living International. W pierwszym Marszu wzięło udział około 1,5 tys. Żydów z 13 krajów.

PAP/TVP/AD

Białoruś jest otwarta na dialog

Rozmowa z Ambasadorem Republiki Białoruś w Rzeczypospolitej Polskiej Pawłem Łatuszką

ciąg dalszy ze str. 1

Moskwa zakręciła niedawno zawory na rurociągach pompujących ropę i gaz do Białorusi - i dalej na Zachód. Czy wyciągnęliście naukę z tego konfliktu, i czy zamierzacie dywersyfikować źródła dostaw surowców?

- Do 2012r. planujemy maksymalnie zróżnicować źródła pochodzenia surowców energetycznych. O wydobyciu i przeróbce ropy w naszych rafineriach białoruski premier rozmawiał w Azerbejdżanie. Dogadujemy szczegóły współdziałania z Wenezuelą. Ale nie ulega wątpliwości, że Rosja pozostanie centralnym dostawcą nośników energii dla naszego kraju. Obiektywnie rzecz biorąc, nie ma sposobów, by to kardynalnie zmienić. I dodam jeszcze, że od trzech lat bezskutecznie proponujemy polskim partnerom omówienie sprawy budowy drugiej nitki gazociągu Jamał-Europa. Rosyjski Gazprom podkreśla, że najpierw powinniśmy się porozumieć z Polską.

Ale to przecież Gazprom w umowie zobowiązał się, że drugą nitkę zbuduje. Co Białorusini mieliby ustalić z Polakami?

- Wypracować wspólne stanowisko - oba kraje leżą na szlaku tranzytowym - i przekazać je Rosji. To jest sugestia Gazpromu. Ponadto Białoruś mogłaby wraz z Polską wziąć udział w realizacji projektu Odessa-Brody-Płock-Gdańsk, o którym znów jest dziś tak głośno. Dość powiedzieć, że mamy dobrych przyjaciół w Azerbejdżanie i Kazachstanie, bez których przedsięwzięcie to jest mało realne. A tymczasem podłączenie naszych sieci tranzytowych istotnie zmniejszyłoby koszty i znacząco urealniło tę inwestycję.

Podyktowana przez Rosję podwyżka cen ropy i gazu może boleśnie uderzyć w gospodarkę Białorusi. Nie obawiacie się kłopotów?

- W poprzednich latach białoruska gospodarka szybko szła do przodu. Produkt krajowy brutto (PKB) rósł o 10 proc. w skali rocznej, wzrastały też dochody ludzi. Takie tempo rozwoju chcielibyśmy zachować. Na razie się udaje. W pierwszym kwartale odnotowaliśmy skok PKB o 8,5 proc. Jednak na skutek podniesienia cen musimy oszczędzać energię. To duże wyzwanie dla Białorusi, dysponującej niemałym, wymagającym paliw potencjałem produkcyjnym. Pracujemy nad alternatywnymi nośnikami energii i restrukturyzacją przedsiębiorstw.

Czy obcy kapitał zostanie dopuszczony do modernizacji waszego potencjału gospodarczego?

- Przyjęliśmy program zmierzający do zwiększenia udziału zagranicznych inwestycji w gospodarce z obecnych 3 do 15-20 procent. Liberalizujemy przepisy, by inwestorom łatwiej było otrzymać ziemię pod obiekty produkcyjne. Planujemy zwolnienia z VAT-u i z cła w razie importu maszyn i urządzeń, a także uproszczenie procedur rejestracji firm w wolnych strefach ekonomicznych.

Polacy inwestują?

- W ubiegłym roku w interesy na Białorusi Polacy włożyli dwa razy więcej niż rok wcześniej. Ambasada pilotuje polskie inwestycje o wartości od pół miliona do 100 mln euro. Pańscy rodacy zamierzają produkować m.in. brykiety dla elektrowni, cement, materiały budowlane, zaangażować się w sektor bankowy i ubezpieczeniowy. Paleta jest szeroka. Świadczy to o tym, że polscy przedsiębiorcy doceniają panującą w naszym kraju stabilizację, gwarantującą im godziwy zarobek. Ale mimo istnienia 400 spółek z polskim udziałem kapitałowym, to Polska i tak nie jest w czołówce inwestorów zagranicznych. Na Białorusi prym wiodą: Szwajcaria, Wielka Brytania, USA i Niemcy.

Czy nastąpi prywatyzacja majątku narodowego?

- Istnieje rządowy plan prywatyzacji zakładów państwowych. W rękach prywatnych jest już m.in. 70 proc. handlu, przekształcono 40 proc. przedsiębiorstw innych branż. Rząd postępuje ostrożnie, oddając w ręce prywatne to, co jest nierentowne, deficytowe, nie przynosi państwu dochodów.

Rosjanie protestują przeciwko tarczy antyrakietowej USA w Polsce. A co na to Białoruś?

- Na naszym terytorium nie ma broni rakietowej mogącej zagrażać innym państwom. Ale niewątpliwie rozmieszczenie ogniw systemu USA w Polsce nie będzie sprzyjać poprawie regionalnego bezpieczeństwa. Należymy do Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym, i to z jej pozostałymi członkami, przede wszystkim z Rosją, przeprowadzimy konsultacje poświęcone skutkom ewentualnej dyslokacji komponentów tarczy w Polsce i Czechach.

Wy nie panikujecie, ale za to Moskwa alarmuje, że tarcza będzie dla niej niebezpieczna. Wierzycie w to?

- Naszym zdaniem, tarcza może sprowokować wyścig zbrojeń, i tym samym zagrozić regionalnemu bezpieczeństwu.

W prasie rosyjskiej czytałem artykuły, że w ramach odwetu za szantaż surowcowy Mińsk może zechcieć renegocjować umowy dające Rosji prawo do użytkowania baz wojskowych na terenie Białorusi. Dojdzie do tego?

- Białoruś jest odpowiedzialnym partnerem, a Rosja to nasz strategiczny sojusznik, także w kwestiach obronnych. Wiążą nas traktaty, których nikt nie zamierza wypowiadać.

To znaczy, że nie ma już między wami zadrażnień?

- W Mińsku przebywał niedawno rosyjski premier Michaił Fradkow. Załatwiono sporne problemy handlowe. Ale mimo że Rosja była i będzie naszym strategicznym partnerem, to zależy nam także na dobrych stosunkach z Unią Europejską. Obrazowo mówiąc, zajmując położenie w samym centrum Europy, chcemy pewnie stać na dwóch nogach.

Henryk SUCHAR/ ŻYCIE WARSZAWY

WYSTAWA

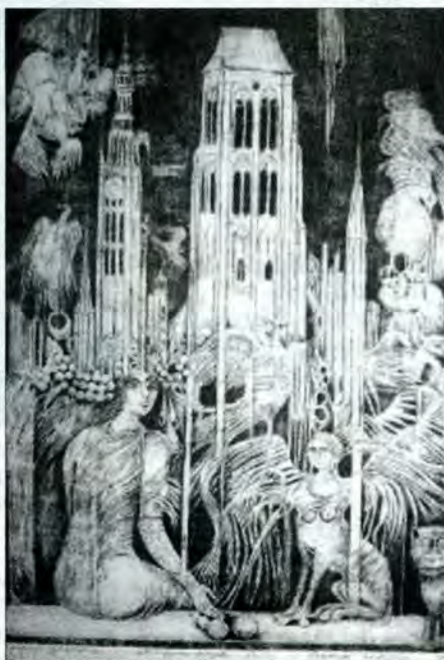
Świat oczami Mistrza

Dziś w galerii przy ulicy Elizy Orzeszkowej rozpoczyna pracę wystawa wybitnego polskiego grafika Ryszarda Stryjca. W br. obchodzona będzie 10. rocznica śmierci naszego ziomka, który przez wielbicieli sztuki nazywany był Mistrzem.

Ryszard Stryjec urodził się 30 kwietnia 1932r. na Wileńszczyźnie w Lipniszkach koło Lidy. Po 1941r. został wraz z rodziną przesiedlony w głąb Rosji. Nie ominął go los wielu tysięcy innych Polaków mieszkających na Kresach. Swój talent plastyczny ujawnił już jako mały chłopiec, lepiąc figurki z gliny na zesłaniu w Kazachstanie. Po wojnie w ramach akcji repatriacyjnej przeniósł się z rodziną do małego miasteczka pod Zieloną Górą.

Udając się na studia do PWSSP w Sopocie przenosi się do Trójmiasta. Zauroczony gdańskim Starym Miastem, zamieszkał w pracowni przy ul. Straganiarskiej, gdzie tworzył i pracował aż do śmierci. Zmarł 5 czerwca 1997r.

Wystawa w Grodnie nie będzie jedyną na Białorusi ekspozycją jego prac. 20 kwietnia dyrektor Państwowej Galerii Sztuki w Sopocie Zbigniew Burski oraz wieloletni przyjaciel artysty, kolekcjoner Antoni Żabczyński odwiedzą Lipniszki, gdzie w miejscowej szkole również otwarta zostanie wystawa Ryszarda Stryjca.



"Gdańskie niepokoje"

Twórczość

W pierwszych jego realizacjach twórczych przeważały tematy marynistyczne, pejzaże Gdańska i portu. Lata 60. obfitowały w wiele wystaw i konkursów ogólnopolskich i międzynarodowych, w których zdobywał nagrody i wyróżnienia przeważnie za grafikę i rysunek.

Przez całą twórczość Ryszarda Stryjca przewijają się wątki eschatologiczne, które podkreślają ulotność i kruchość ludzkiej egzystencji. Artysta często sięgał po takie źródła ikonograficzne, jak Stary i Nowy Testament (szczególnie Księga Rodzaju i Apokalipsa), czerpał tematy z literatury światowej, z mitologii i baśni.

„Był autorem licznych alegorii, przedstawiających nurtujące ludzkość od wieków tematy. (...) Nieobce mu były tajniki mrocznych zakamarków duszy ludzkiej. Bardzo związany z Gdańskiem - przedstawiał jego zabytkową architekturę oraz historie już dziś wydarzenia ("Gdańskie niepokoje", "Juwenalia", "Stoczniowcom")" - napisał o nim Antoni Żabczyński.

Przygotowała Helena BOHDAN

Ceny paliw 19 kwietnia 2007			
Koncern "Biełorusnieft-Grodnoobłnieftieprodukt"			
H-80	AI-92	AI-95	Olej napędowy
1470	1840	2100	1470

Kurs walut Banku Narodowego 19.04.07r.				
USD	LTL	RUB	PLN	EURO
2144,0	845,03	83,27	766,26	2817,66

Informacji udzieliła służba SPAS001 tel. 001

EDUKACJA

Ulgi dla studentów

Studentowi w naszym kraju przysługują ulgi w opłacie kosztów nauki jeżeli w ciągu roku miał co najmniej 50 proc. ocen 10-9, a pozostałe nie zniżały się poniżej 6 stopni - twierdzi Postanowienie Rady Ministrów nr 665 z 26 maja 2006r.

Ulgi przysługują studentom i uczniom, którzy:

2.1. osiągnęli wysokie wyniki w nauce oraz pracy naukowo-badawczej i społecznej;

2.2. pochodzą z rodzin niezamożnych (na podstawie punktu 5 artykułu 1 Ustawy RB z 6 stycznia 1999r. „O minimum egzystencji w RB");

2.3. są sierotami lub zostali pozbawieni opieki rodzicielskiej lub są osobami w wieku 18-23 lat, którzy stracili ostatniego z rodziców w czasie nauki;

2.4. są dziećmi wojskowych, milicjantów lub żołnierzy oddziałów ds. likwidacji sytuacji nadzwyczajnych oraz organów dochodzeń finansowych, którzy zginęli, zmarli lub zostali inwalidami podczas wykonania zadań służbowych; pracowników, którzy świadczyli usługi kontyngentowi wojskowemu podczas akcji zbrojnych w Afganistanie oraz innych państwach, gdzie prowadzone były akcje zbrojne, którzy zginęli, zmarli lub zostali inwalidami w toku prowadzonych akcji zbrojnych;

2.5. są inwalidami I, II i III grupy, dziećmi-inwalidami w wieku do 18 lat;

2.6. mają ulgi lub są w wieku do lat 23 i nie posiadają rodziny własnej, których rodzicom przysługują ulgi w związku z artykułami 18-20, 23-25 Ustawy RB z 22 lutego 1991r. „O ochronie społecznej obywateli, którzy ucierpieli z powodu katastrofy na elektrowni atomowej w Czarnobylu";

2.7. pochodzą z rodzin, w których wychowywanych jest troje i ponad nieletnich dzieci.

Gdzie złożyć podanie?

Zniżki dla studentów i uczniów są przyznawane na podstawie orzeczenia komisji, którą powołuje i przewodniczy jej kierownik placówki edukacyjnej. Z skład komisji wchodzą zastępcy kierownika, kierownicy działów, przedstawiciele związków zawodowych, społecznych organizacji młodzieżowych, samorządu uczniowskiego.

Studenci ubiegający się o zniżki muszą do 20 sierpnia złożyć w utworzonej komisji podanie, które powinno zawierać:

- zaświadczenia o składzie rodziny oraz dochodach wszystkich jej członków za okres ostatnich 12 miesięcy, wydanych w miejscu ich pracy, służby oraz nauki - dla osób, którzy ubiegają się o ulgi na podstawie w/w punktu 2.2.

- kopię legitymacji rodziny wielodzietnej oraz zaświadczenie o składzie rodziny - dla osób wymienionych w punkcie 2.7.

O dokumenty i informacje potwierdzające prawo na zniżki dla osób wymienionych w punktach 2.1., 2.3., 2.4. -2.6. ubiega się placówka oświatowa lub wg życzenia sam zainteresowany.

Komisja podejmuje decyzje o przyznaniu lub nie przyznaniu zniżki do 1 września. Decyzje podejmowane są w sposób kolegialny, sporządzany jest protokół posiedzenia, który podpisuje przewodniczący oraz sekretarz komisji. Zniżki są przyznawane poczynając od 2 roku studiów na okres 1 roku akademickiego poczynając od 1 września.

Ulgi mogą zostać cofnięte, jeżeli podczas sesji egzaminacyjnej student uzyskał ocenę niedostateczną, naruszył zasady porządku wewnętrznego lub publicznego.

AiF/HB

WAKACJE

Latem w naszym kraju będą pracowały 1152 całodobowe obozy dziecięce. Planuje się zorganizowanie 219 obozów stacjonarnych, na których przygotowane przeznaczono 1 mld rubli. Oprócz obozów stacjonarnych do wypoczynku letniego dzieci wykorzystywana będzie baza 590 różnego typu organizacji, w tym 48 sanatoriów. Obozy całodobowe rozlokowane zostaną również w placówkach edukacyjnych, internatach oraz na bazie jednostek wojskowych. Przewidziane jest funkcjonowanie 343 obozów o różnych profilach, w tym obozy namiotowe. Podczas wakacji letnich na różnych obozach będą mogły odpocząć i poprawić swoje zdrowie 445 tys. dzieci.

BELTA/HB

Szok i przerażenie

Masakra na uniwersytecie w Wirginii

George Bush jest *„przejęty grozą"* po strzelaninie w kampusie uniwersytetu Wirginii w Blacksburgu. Na uniwersytecie Wirginia studiuje 25 tys. studentów. Uzbrojony mężczyzna zastrzelił tam według oficjalnych danych 32 osoby, ranił 15. Kilka jest w stanie krytycznym. Napastnik też nie żyje. Mężczyzna stawiał ofiary pod ścianą i dokonywał egzekucji. Strzelanina jest największą tego typu tragedią, jaka kiedykolwiek miała miejsce w USA. Nie wiadomo dlaczego doszło do tragedii.



© AP

Nie ma dziś ważniejszego tematu w amerykańskich mass-mediach. W szoku są władze uczelni i studenci. Rektor Virginia Tech, Charles W. Steger, przyznał, że brakuje mu słów i sił na opisanie lub zrozumienie tej krwawej rzezi. Studenci, którzy byli świadkami masakry, jeszcze nie są w stanie normalnie rozmawiać. Nie mogą pojąć, co się stało na ich uczelni. Rektor zalecił całej uczelnianej społeczności ścisłą współpracę z policją przy wyjaśnianiu, jak doszło do tej niewyobrażalnej tragedii.

Amerykańskie media opisują szczegółowo przebieg strzelaniny. Cytują bardzo wielu świadków. Jeden z nich relacjonuje, jak napastnik wtargnął do sali, gdzie odbywały się zajęcia z języka niemieckiego. W obu dłoniach miał broń. Z zimną krwią wycelował w głowę profesora prowadzącego zajęcia i strzelił. Mężczyzna zginął na miejscu. Młody Koreańczyk w tej samej sali zabił też kilkoro studentów. Niektórych stawiał pod ścianą i w milczeniu wykonywał egzekucję. Zabójca wyszedł z sali, ale próbował do niej wrócić po kilkunastu minutach. Pozostali studenci jednak zdołali zablokować drzwi, tylko dlatego uszli z życiem.

Do tej pory nie jest jasne, dlaczego napastnik strzelał. Podobno szukał swojej byłej dziewczyny i zabijał w miłosnym szale.

23-letni Cho Seung-Hui był cichym, zamkniętym w sobie studentem, którego przepełniona motywem śmierci poezja budziła lęk. Koreańczyk leczył się psychiatrycznie, a uczelnia zapewniła mu nawet indywidualne zajęcia. Koledzy i inni nauczyciele pamiętają go jako odludka, który rzadko do kogokolwiek się odzywał, jednak zdarzały się z jego strony przypadki gróźb, które nawet zgłaszano na policję. Teksty pisane przez Cho uważano za makabryczne, pełne motywów zbrodni, samobójstwa i wyszukanej przemocy.

W pokoju Cho w akademiku znaleziono notatki, w których wyrażał swoją złość wobec innych, *„bogatych"* i *„zepsutych"* studentów, na kilku stronach potępiał *„rozpustę"* i *„oszukańczych szarlatanów". "Zmusiliście mnie, bym to zrobił"* - pisał między innymi Cho. Nie było tam jednak listu pożegnalnego, ani wyjaśnienia wprost, dlaczego postanowił zabijać. Znaleziono leki antydepresyjne.

Na miejscu tragedii, na ramieniu Cho, odkryto wykonany czerwonym atramentem napis *„Ismael Ax"*, ale nie wiadomo na razie, co te słowa mogą oznaczać. W pobliżu ciała znaleziono notatkę z groźbą o podłożeniu bomby, prawdopodobnie Cho sam ją napisał. Zabójca miał przy sobie także noże.

Amerykańskie gazety przypominają podobne strzelaniny na uczelniach w Stanach. W 1966r. na uniwersytecie Teksasu strzelał do studentów napastnik, który ukrył się w wieży zegarowej. Zanim zabili go policjanci, od jego kul zginęło 16 osób. Głośno też było o masakrze dokonanej przez dwóch uczniów szkoły w mieście Littleton. W 1999r. zastrzelili tam dwunastu swoich kolegów i nauczyciela, po czym popełnili samobójstwo.

Władze Korei Południowej obawiają się, że tragedia na politechnice Virginia Tech może wzbudzić w USA dyskryminację rasową Koreańczyków, którzy stanowią blisko 15 proc. amerykańskich studentów. Podejrzewają również, że pogorszeniu mogą ulec polityczne stosunki Korei Południowej i USA.

Po masakrze na uniwersytecie Virginia Tech, w Stanach Zjednoczonych Amerykanie znów dyskutują na temat prawa do posiadania broni.

Najprawdopodobniej jednak nie dojdzie do zmiany przepisów w tej sprawie. Prezydent George Bush i Republikanie są przeciwni ograniczeniu dostępu do broni. Demokraci z kolei nie chcą narażać się wyborcom i już zapowiedzieli, że nie wystąpią z propozycjami legislacyjnymi zaostrzenia przepisów w tej sprawie.

Nawet na uniwersytecie Virginia Tech trudno znaleźć zwolenników ograniczenia prawa dostępu do broni. Zdaniem wielu osób, nie fakt posiadania broni jest zagrożeniem, lecz brak odpowiedniego wychowania i pozytywnych wzorców w domu.

23-letni student z Korei, który był sprawcą zbrodni w Blacksburgu, z łatwością wszedł w posiadanie broni. Pierwszy pistolet i amunicję kupił w marcu za 571 dolarów. Zgodnie z przepisami stanu Wirginia odczekał miesiąc i udał się do sklepu po drugi. Jako osoba niekarana miał prawo do nabycia broni. Wielu Amerykanów trzyma w domu kilka sztuk broni palnej.

Szacuje się, że w Stanach Zjednoczonych w prywatnych rękach znajduje się ponad 200 milionów sztuk broni. Do jej posiadania przyznaje się 40 proc. Amerykanów. Obywatele Stanów Zjednoczonych chcą mieć broń choćby dlatego, że mają to zagwarantowane w Konstytucji, która jest podstawą amerykańskiej demokracji.

Przygotował AD

ROCZNICA

Warszawa walcząca

19 kwietnia minęła 64. rocznica powstania w Getcie Warszawskim. Był to zbrojny opór przeciwko likwidacji getta, podjętej przez hitlerowców. W chwili wybuchu powstania w zamkniętej dzielnicy żydowskiej mieszkało blisko 70 tys. osób. Powstanie wybuchło w wigilię żydowskiego święta Paschy 19 kwietnia 1943r., ostatnie walki ustały w połowie maja. Było to pierwsze miejskie wystąpienie powstańcze w okupowanej przez Niemców Europie.

Do walki w getcie stanęło kilkuset bojowników, wspieranych przez mieszkańców. Walczyli oni przeciwko 4 tys. niemieckich żołnierzy, wspieranych artylerią i bronią pancerną.

Podczas powstania całe getto spalono, a po jego zakończeniu ruiny wysadzono w powietrze. W starciach zginęło blisko 7 tys. Żydów, a prawie 50 tys. zostało wywiezionych do obozu zagłady w Treblince. Liczba poległych i rannych Niemców nie jest dokładnie znana. Polska prasa podziemna oceniała straty niemieckie na 300 zabitych i tysiąc rannych.

Powstanie, które wybuchło w kwietniu 1943r. w zamkniętej dzielnicy żydowskiej w Warszawie zorganizowały: Żydowska Organizacja Bojowa i Żydowski Związek Wojskowy.

8 maja komendant ŻOB Mordechaj Anielewicz i jego towarzysze popełnili samobójstwo w otoczonym przez Niemców bunkrze przy ul. Miłej 18. Z sześciu członków Komendy ŻOB przeżyli dwaj: Marek Edelman i Icchak Cukerman. Obaj walczyli później w powstaniu warszawskim.

Utworzone przez Niemców w 1940r. Getto Warszawskie liczyło około 400 tys. osób. Z powodu niezwykle trudnych warunków życia - przeludnienia, głodu i epidemii, liczba mieszkańców getta stale się zmniejszała. Ponadto trwały masowe deportacje Żydów z getta do obozów zagłady. W ramach tak zwanej Akcji Reinhard, od 22 lipca do 21 września 1942r. wywieziono do obozu w Treblince ponad 300 tys. osób.

IAR/HB

POLSKA

Wojciech Jaruzelski, Czesław Kiszczak oraz Stanisław Kania, wraz z sześcioma innymi osobami, staną przed sądem za wprowadzenie stanu wojennego. Pion śledczy IPN w Katowicach wysłał już do sądu akt oskarżenia w tej sprawie.

Prokurator instytutu zarzuca 84-letniemu Jaruzelskiemu zbrodnię komunistyczną, polegającą na kierowaniu *„związkiem przestępczym o charakterze zbrojnym, mającym na celu popełnianie przestępstw"*. Drugim zarzutem, stawianym generałowi, jest *„podżeganie członków Rady Państwa PRL do przekroczenia ich uprawnień poprzez uchwalenie w trakcie trwania sesji Sejmu PRL i wbrew Konstytucji dekretów o stanie wojennym, datowanych formalnie na 12 grudnia"*. Jaruzelskiemu, który - podobnie jak inni oskarżeni - nie poczuwa się do jakiejkolwiek winy, grozić będzie kara dziesięciu lat pozbawienia wolności.

Pozostałym autorom stanu wojennego, oskarżanym przez prokuratora o *„uczestniczenie w związku o charakterze zbrojnym, który miał na celu popełnianie przestępstw przeciwko wolności"*, grozić będzie do ośmiu lat więzienia.

Prokurator Piotr Piątek, który prowadził śledztwo w tej sprawie, jest optymistą. - *Odnaleźliśmy w archiwach dowody, z których wynika, że groźba interwencji wojsk Układu Warszawskiego w Polsce, czym próbowano uzasadnić wprowadzenie stanu wojennego, owszem istniała, ale w grudniu 1980r.* - przekonuje.

LITWA

Merem Wilna został Juozas Imbrasas z partii zdymisjowanego Prezydenta Litwy Rolandasa Paksasa. Artur Ludkowski z Akcji Wyborczej Polaków na Litwie został wicemerem miasta.

Oprócz funkcji wicemera Polacy otrzymają jeszcze stanowisko kierownika komitetu oświaty lub komitetu rozwoju stolicy. Zapewnione też mają stanowisko wicedyrektora administracji stołecznego samorządu.

Liderzy Akcji Wyborczej Polaków na Litwie twierdzą, że najważniejsze dla nich są założenia programowe koalicji rządzącej w sprawie zwrotu ziemi, a także rozwoju polskiego szkolnictwa i kultury.

Polacy po raz pierwszy w historii niepodległej Litwy będą współrządzili w Wilnie.

ROSJA

Rosja jest najbardziej niebezpiecznym państwem świata dla pasażerów samolotów - poinformowało Międzynarodowe Stowarzyszenie Transportu Powietrznego (IATA).

Wskaźnik katastrof lotniczych w Rosji i innych krajach Wspólnoty Niepodległych Państw był w zeszłym roku 13-krotnie wyższy od przeciętnej. Według raportu IATA, ubiegły rok był na świecie najbezpieczniejszy dla ruchu lotniczego. Ogólny wskaźnik wypadków wyniósł 0,65 na 1000 lotów. Zdecydowaną poprawę zanotowano m.in. w Afryce, gdzie liczba katastrof spadła ze 111 do 77. Główne przyczyny katastrof to w dalszym ciągu złe warunki pogodowe, pomyłki w komunikacji z wieżą i niedostateczne wyszkolenie personelu.

UE

Czarnogóra zostanie niebawem 47 państwem członkowskim Rady Europy. Do tej największej i najstarszej europejskiej organizacji należą już wszystkie państwa europejskie, poza Białorusią.

Zdecydowaną większością głosów deputowani rekomendowali Komitetowi Ministrów wyrażenie zgody na przyjęcie Czarnogóry do Organizacji. Obecnie zmieni się status państwa, które wspólnie z Serbią od 2003r. było członkiem organizacji. Czarnogóra w maju ub.r. oddzieliła się od Serbii i uzyskała niepodległość. Uroczystość przyjęcia i wciągnięcia narodowej flagi przed siedzibą organizacji, odbędzie się 11 maja w Strasburgu, podczas sesji Komitetu Ministrów.

W przyjętym dokumencie, posłowie odnotowali znaczny postęp we wprowadzaniu reform w nowopowstałym państwie. Władze Czarnogóry zobowiązane zostały do wprowadzenia w ciągu jednego roku zmian w konstytucji, wskazanych przez Komisję Wenecką oraz podpisania i ratyfikowania w najbliższych dwóch latach 20 europejskich konwencji. Między innymi o zapobieganiu prania brudnych pieniędzy, zwalczaniu korupcji, terroryzmu i przestępstw popełnianych w Internecie.

IRAK

W atakach moździerzowych w południowym Bagdadzie zginęły w nocy z 18 na 19 kwietnia co najmniej trzy osoby. Są też ranni, w tym sześcioletnie dziecko - podały irackie źródła medyczne. Jedną z ofiar śmiertelnych jest 18-letnia kobieta. 18 kwietnia w samym Bagdadzie zginęło w czterech zamachach co najmniej 190 osób, a w całym kraju fala przemocy spowodowała śmierć 233 osób. Ponad 200 osób zostało rannych.

USA

Gwałtownie rozprzestrzeniające się pożary lasów w południowo-wschodniej części amerykańskiego stanu Georgia strawiły już 14 domów, zmuszając też władze do ewakuacji ponad 1000 mieszkańców zagrożonych terenów. Jak podano 18 kwietnia w mieście Waycross, gdzie sytuacja jest najpoważniejsza, pożary w tym punkcie stanu objęły obecnie obszar około 10 tys. ha lasu na terenie chronionego bagiennego obszaru Okefenokee National Wildlife Refuje.

IAR/PAP/AD/HB

PONIEDZIAŁEK, 23 KWIETNIA

БТ

06.05, 16.40"Набережная Орфевр, 36". Сериал
07.00, 08.00, 09.00, 12.00, 15.00, 19.00, 00.10 Новости.
07.05, 08.10 Доброе утро, Беларусь!.
07.20, 08.20 Ты увидишь Первый!.
07.25, 08.25 Деловая жизнь.
07.45, 08.45 Зона Х.
09.05, 19.55 Сериал „Отчаянные домохозяйки”
09.50 „Панорама недели”.
11.00, 17.40 Сага „Любовь как любовь”
12.15 Комедия „Крестные отцы”
14.00 В мире моторов.
14.30 Вокруг планеты.
15.15, 19.20 Новости региона (Гродно)
15.30 ЕвроФест. День за днем.
15.40 Культурные люди.
16.10 Фигуры.
18.50, 00.30 Зона Х.
19.35 Время спорта.
21.00 Панорама.
21.40 „Кривая нива”. Видеофильм
22.05 Боевик „Банда Келли”
00.35 Футбол. Лига чемпионов. Видеожурнал.
01.05 Все стихии.

ОНТ

07.00, 07.30, 08.00, 08.30, 09.00, 11.00, 13.00, 16.00, 18.00, 20.30, 23.05 Наши новости.
07.05 „Наше утро”.
09.05 Контуры.
10.10 „Дыхание планеты”.
10.40 „Ералаш”.
11.05 „Служебный роман Светланы Немоляевой”.
12.00 „Малахов+”.
13.05 „Две звезды”.
15.15 „Шутка за шуткой”.
16.10 Сериал „Тайны Смолвилля”.
17.05 „История песни”.
18.15, 21.00, 23.20 Новости спорта.
18.20 Фильм „Друзья”.
18.55 Жди меня.
20.00 Время.
21.05 Ток-шоу „Выбор”.
22.00 Сериал „Остаться в живых”.
23.25 Комедия „Черный шар”.
01.05-02.00 „Бойцовский клуб”.

ЛАД

07.00 Утренняя подзарядка.
08.00 „Сладкий плод”. Телесериал
08.50, 15.50 Новости культуры.
09.00 В этот день.
09.05 Док. фильм „Печаль в глазах”
09.55, 21.15 Сериал „Крутые повороты”
10.55, 17.00 Док. сериал „Архитектурные шедевры”
11.20 Хорошие новости.
11.45 Телебарометр.
12.05 „Орбиты жизни”. Арнольд Смеянович.
12.30 Вас вызывает Спортландия.
13.10 Школа ремонта.
14.00 Фильм „Кольцо Дракона”
15.30 Док. сериал „Миллион вопросов о природе”
16.10 Мультсериал „Корней и Берни”. Заключ. серия.
16.40 Сериал „Неземная гостья”
17:30 «Тема». Информационно-аналитическая программа (Гродно).
18:10 «Числобук» (Гродно)
18:25 Музыкальная страница.
18.30 Сериал „Городской романс”
19.30 Едим дома.
20.05 Калыханка.
20.20 Белорусское времечко.
22.20 Хоккей. Формула игры.
22.45 Футбол. Чемпионат Англии. Премьер-лига. Обзор тура.
23.40 Сериал „Чего боятся мужчины, или Секс в небольшом городе”

СТВ+RENTV

06.05, 17.20 „Минщина”.
06.15 „С чего начинается утро”.
07.30 „Неделя” с Еленой Ходоренок.
08.45 „Большой завтрак”.
09.20 „Рожденные в СССР”.
10.00 „Спортивная неделя”.
10.30, 13.30, 16.30, 19.30, 22.30 „24 часа”.
10.40 „Анфас”. Военно-патриотическая программа.
11.00, 18.25 „Пять минут до метро”. Телесериал.
12.00 „Туристы”. Телесериал.
13.00 „Есть контакт”.
13.50 „Частные истории”.
14.40 „Братц”. Мульт. сериал.
15.05 „Профессиональный бокс”.
16.00 „Культурная жизнь” с Александром Ефремовым.
16.50 „Бабий бунт”. Ток-шоу.
17.30 „Званый ужин 3”.
20.05 „СТВ-спорт”.
20.20 „Добрый вечер, малыш”.
20.30 „Добро пожаловаться”.
20.50 „Прапорщик”. Телесериал.
22.00 „Репортер СТВ”.
22.55 „Студенты 2”. Телесериал.
23.50 „Столичный футбол”.
00.20 Комедия „Быть Стэнли Кубриком”

РТР

07.00 Доброе утро, Россия!.
09.15 „Неспетая песня Анны Герман”.
10.05 Комната смеха.
11.00, 14.00, 17.00, 19.00 ВЕСТИ.
11.30, 14.20 Местное время. Вести- Москва.
11.50 „Частная жизнь”. Ток-шоу
12.45 Детектив „ПРИКЛЮЧЕНИЯ МАГА”
13.40 ВЕСТИ. ДЕЖУРНАЯ ЧАСТЬ.
14.40 Драма „ДРУГАЯ ЖИЗНЬ”
16.25 „ХА”. Маленькие комедии.
16.40 МЕСТНОЕ ВРЕМЯ. ВЕСТИ-МОСКОВСКАЯ ОБЛАСТЬ.
17.10 „Кулагин и партнеры”.
17.45 Телесериал „Ангел-хранитель”.
18.50, 23.00 Вести-Беларусь.
19.45 Спокойной ночи, малыши!.
19.55 Сериал „ЗА ВСЕ ТЕБЯ БЛАГОДАРЮ - 2”
21.00 Детектив „ПОВОРОТ КЛЮЧА”
22.00 Сериал „ЗАКОН И ПОРЯДОК”. США.
23.10 ВЕСТИ +.
23.25 „Мой серебряный шар. Виктор Павлов”.
00.15 „Честный детектив”. Авторская программа Эдуарда Петрова.
00.45 „Синемания”.

НТВ

06.00 „Сегодня утром”.
09.00 „Смотр”.
09.30 „Чрезвычайное происшествие. Обзор за неделю”.
10.00, 13.00, 16.00, 19.00, 22.00 Сегодня.
10.20 „Кулинарный поединок”.
11.15 „Квартирный вопрос”.
12.10 „Следствие вели...”.
13.35 Сериал „Адвокат”.
15.05 „Особо опасен!”.
15.35, 18.30 „Обзор. Чрезвычайное происшествие”.
16.30 Комедия „Пари”.
19.45 Сериал „Идиот”.
20.50 Сериал „Свой-чужой”.
22.40 Сериал „Господа присяжные”.

TVP 1

06:10 Pierwszy krzyk
06:35 Wstaje dzień
06:40 Rolnictwo na świecie
07:00 Kawa czy herbata?
09:00, 13:00, 16:00, 20:30 Wiadomości
09:15 Kwadrans po ósmej
09:35 Nastoletni geniusze; serial
10:00 Budzik
10:30 Tom
11:00, 14:45, 19:00 Jaka to melodia?
11:50 Wielki świat małych odkrywców
12:05 ZUS dla ciebie
12:15 Praca dla Polaków
12:45 Agrobiznes
13:10, 17:05 Moda na sukces; serial
13:55, 18:30 Klan; telenowela
14:20, 19:30 Plebania; telenowela
15:10 Program rozrywkowy
15:40 Zwierzowiec
16:10 Sprawiedliwi
16:35 Łossskot!
18:00 Teleexpress
18:20 Na celowniku
20:00 Wieczorynka
21:20 Na własne oczy
22:05 Teatr Telewizji
23:45 Z refleksem
00:05 Regał
00:40 Rzeźnie; dramat
02:45 Piasek jest drapieżnikiem

TVP 2

06:40 Ocean Avenue; telenowela
08:10 TELEZAKUPY
08:25 Przystanek praca
08:40 Niezwykły świat natury
09:05, 16:45 Na dobre i na złe; serial
10:00 Pytanie na śniadanie
11:45 Codzienna; serial
12:15 Magnum; serial
13:10 Przygody Tarzana; serial
13:35 Niesforne aniołki
14:10 Jesteś tym, co jesz
14:40 Znaki czasu
15:05 Smaczne Go!
15:50 Dr Quinn; serial
17:45 Oto jest pytanie
18:15 Z Dwójką bezpieczniej
18:30 Spotkajmy się
19:00 Program lokalny
19:45, 23:00 Panorama
20:05 Zakręcony tydzień
20:40 Starter
21:05 M jak miłość; serial
21:55 Kulisy serialu
22:05 Pogoda na piątek; serial
23:30 Biznes
23:35 Warto rozmawiać
00:30 Kryminalne zagadki Las Vegas; serial
02:00 Wieczór artystyczny

TVP3

07:00 Kurier Pogoda Przegląd prasy
08:45, 19:00, 22:45 Obiektyw
08:55, 09:00, 09:30, 10:00, 10:30, 11:00, 11:30, 12:00, 12:30, 13:30, 14:00, 14:30, 15:30, 16:30, 17:30, 18:30, 21:30, 22:30, 23:30, 00:30, 02:35 Kurier
09:20, 10:55, 11:48, 12:48, 13:47, 14:48, 17:03 Serwis ekonomiczny
09:24, 09:35, 10:05 Przegląd prasy
09:25, 10:25 Kamera Kuriera
09:40, 10:10, 10:48, 11:03, 11:50, 12:50, 13:50, 14:50, 15:50, 17:05 Serwis sportowy
09:45 Magazyn Łomżyński
10:50, 11:05, 11:55, 12:55, 13:55, 14:20, 14:55, 15:20, 15:53, 16:20, 16:55 Serwis Kulturalny
11:10 Kurier Gość
12:04 Kurier Biznes
13:05, 15:03 Kurier Świat
14:03, 16:00 Kurier Komentarze
17:00 Kurier flesz
17:10 Rozmowa dnia
17:45 Gość dnia
17:55 Warto tam być...
18:00 Everyday English
18:15, 23:15, 01:55, 03:00 Plus – minus
19:20 Przegląd Suwalsko-Mazurski
19:30 Jest sprawa
19:55 Powroty
20:00 Szansa dla wszystkich
20:30 Pod Twoją Obronę
21:00 Telekurier
21:55, 02:10 Trzeci wymiar
23:40 16/16
00:00 Sportowy Wieczór
00:55, 03:10 Mydło z ludzi

Polonia

07:00 Kawa czy herbata?
09:00, 13:00, 20:30, 02:30 Wiadomości
09:15 Kwadrans po ósmej
09:35, 16:45 Jedyneczka
10:00, 17:30 My Wy Oni
10:25 Menhiry pamięci
10:45 Mój pierwszy raz
11:35 Biografie
12:30, 19:50, 01:50 Plebania; telenowela
13:10, 21:10, 03:00 Klan; telenowela
13:35 Odwiedziny na końcu świata
14:05 M jak miłość; serial
15:00 Chłopi; serial
15:55 Porozmawiajmy
17:15 Między Odrą a Renem
18:00 Teleexpress
18:15 Kinematograf
18:40, 01:00 Jest takie miejsce
19:00, 01:15 Z archiwum IPN
19:30 Kościół i świat
19:35 Parnas literacki
20:15 Dobranocka
21:35, 03:25 Czerwony kościół
22:05, 03:55 Sportowy tydzień
22:35, 04:25 Warto kochać; serial
23:25, 05:20 Fotoamator
00:30 Panorama
00:50 Biznes
02:15 Dobranocka za oceanem
02:55 Sport
06:15 Zacisze gwiazd
06:40 Salon kresowy

Polsat

07:00 Wstawaj! Gramy!
07:50 Sidła miłości - serial
08:45 TV market
09:00 Halo! Kasa!
09:55 Roseanne - serial
10:25, 16:15 Rodzina zastępcza - serial
11:00 Sekret Laury - telenowela
12:00 Metamorfozy
12:30, 20:30 Samo życie - serial
13:00 Dom nie do poznania
14:00 Jesteś moim życiem - telenowela
15:00, 19:00 Pierwsza miłość - serial
15:45 Świat według Bundych - serial
16:50, 19:50 Wydarzenia
17:25 Interwencja
18:00 Gra w ciemno
21:00 Z Archiwum X - serial
22:00 Maska Zorro - film
01:05 Nieustraszeni
02:05 Bumerang
02:45 Magazyn sportowy
04:45 Dziewczyny w bikini
05:45 Music Spot

WTOREK, 24 KWIETNIA

БТ

06.10, 16.45 „Набережная Орфевр, 36”. Сериал
07.00, 08.00, 09.00, 12.00, 15.00, 19.00, 23.40 Новости.
07.05, 09.05 Пресс-обзор.
07.10, 08.10 Доброе утро, Беларусь!.
07.20, 08.20 Ты увидишь Первый!.
07.25, 08.25, 11.50 Деловая жизнь.
07.45, 08.45 Зона Х.
09.10, 19.55 Сериал „Отчаянные домохозяйки”
10.00 Утренняя волна.
10.25, 17.45 Сага „Любовь как любовь”
11.25 „Кривая нива”. Видеофильм
12.10 Время спорта.
12.35 Детектив „Криминальный талант”
13.55 Галерея образов.
14.25 Олимпийская виза. На пути к Пекину-2008.
15.15, 19.20 Новости региона (Гродно)
15.30 Док. фильм „Период полураспада”.
15.40 Сериал „Старшеклассники”
16.15 Сериал „Дедушка моей мечты”
18.50 Зона Х.
19.35 Земельный вопрос.
21.00 Панорама.
21.40, 00.15 Футбол. Лига чемпионов. Полуфинал.
00.05 День спорта.

ОНТ

Техническая профилактика **09.05** до **15.00** Брагин, Гродно

07.00, 07.30, 08.00, 08.30, 09.00, 11.00, 13.00, 16.00, 18.00, 20.30, 23.15 Наши новости.
07.05 „Наше утро”.
09.05 Жди меня.
09.55, 22.10 Сериал „Остаться в живых”.
10.45 „Ералаш”.
11.05, 21.05 Сериал „Не родись красивой”.
12.00 „Малахов+”.
13.05 „Александровский сад”. Фильм.
14.00 „Детективы”.
14.30 „Контрольная закупка”.
15.00 „Лолита. Без комплексов”.
16.10 Сериал „Тайны Смолвилля”. Заключ. серия
17.05 „Пусть говорят” с Андреем Малаховым.
18.15, 21.00, 23.30 Новости спорта.
18. 20 Фильм „Друзья”.
18.55 Фильм „Сестры по крови”.
20.00 Время.
23.35-00.25 Теория невероятности. „Заново рожденные”.

ЛАД

07.00 Утренняя подзарядка.
08.00 „Сладкий плод”. Телесериал
08.50, 15.50 Новости культуры.
09.00 В этот день.
09.05 Сериал „Городской романс”
09.55, 21.30 Сериал „Крутые повороты”
10.55, 16.30 Док. сериал „Архитектурные шедевры”
11.20 Едим дома.
11.50 ПРОдвижение +.
12.10 Женсовет.
12.40 Мелодрама „Душа моя, Мария”
14.05 „Площадь искусств”. Заслуженная артистка Республики Беларусь Олимпиада Ивановна Шах-Парон.
14.30 Гаспадар.
14.55 Стеклозавод „Неман”.
15.15 Хоккей. Формула игры.
16.05 Мультсериал „Коллекция подарков”
16:55 «Тема». Информационно-аналитическая программа (Гродно).
17:15 «Время спорта» (Гродно).
17:35 «Числобук» (Гродно)
17:50 Музыкальная страница.
17.55 Хоккей. Словакия - Беларусь. Прямая трансляция.
20.15 Калыханка.
20.30 Белорусское времечко.
22.35 Хоккей. НХЛ. Матч тура.
00.30 „Шок-О-ЛАД”.

СТВ+RENTV

06.05, 17.20 „Минщина”.
06.15, 07.40 „С чего начинается утро”.
07.30, 10.30, 13.30, 16.30, 19.30, 22.30 „24 часа”.
08.40 „Добро пожаловаться”.
09.00 „Прапорщик”. Телесериал.
10.00 „Столичный футбол”.
10.40 „Очевидец представляет: самое смешное”.
11.00, 18.25 „Пять минут до метро”. Телесериал.
12.00 „Туристы”. Телесериал. Заключ. серия.
13.00 „Репортер СТВ”.
13.50 „Студенты 2”. Телесериал.
14.50 „Братц”. Мульт. сериал.
15.15 „Чрезвычайные истории”: „Смерть под водой. Ловушка для дайвера”.
16.05 „Наш дом”.
16.50 „Бабий бунт”. Ток-шоу.
17.30 „Званый ужин 3”.
20.05 „СТВ-спорт”.
20.20 „Добрый вечер, малыш”.
20.30 „Автопанорама”.
20.50 „Прапорщик”. Телесериал. Заключ. серия.
22.00 „Звезды спорта”: „Мария Шарапова. Рождение звезды”.
22.55 „Студенты 2”. Телесериал.
23.50 „Горячий лед”.
00.20 „Тема дня”.
00.25 „Цвет нации”. Телесериал.
01.15 „Нина”. Телесериал.

РТР

07.00 Доброе утро, Россия!.
09.15 „Гитлер, Сталин и Гурджиев”.
10.00, 19.55 Сериал „ЗА ВСЕ ТЕБЯ БЛАГОДАРЮ - 2”
11.00, 14.00, 17.00, 19.00 ВЕСТИ.
11.30, 14.20 Местное время. Вести- Москва.
11.50, 21.00 Детектив „ПОВОРОТ КЛЮЧА”
12.45 Детектив „ПРИКЛЮЧЕНИЯ МАГА”
13.40 ВЕСТИ. ДЕЖУРНАЯ ЧАСТЬ.
14.40 „Частная жизнь”. Ток-шоу
15.30 Суд идет.
16.40 МЕСТНОЕ ВРЕМЯ. ВЕСТИ-МОСКОВСКАЯ ОБЛАСТЬ.
17.10 „Кулагин и партнеры”.
17.45 Телесериал „Ангел-хранитель”.
18.50, 23.00 Вести-Беларусь.
19.45 Спокойной ночи, малыши!.
22.00 Сериал „ЗАКОН И ПОРЯДОК”. США.
23.10 ВЕСТИ +.
23.25 Эксперт.
23.35 „Взорвать палача. Операция „Возмездие”.
00.30 Фильм „ЧАСТНОЕ ЛИЦО”

НТВ

06.00 „Сегодня утром”.
09.05 „Наше все!”.
10.00, 13.00, 16.00, 19.00, 22.00 Сегодня.
10.20 „Чистосердечное признание”.
10.50 „Криминальная Россия”.
11.15 Сериал „Все включено”.
12.10 „Две правды”.
13.25, 19.45 Сериал „Идиот”.
14.20, 20.50 Сериал „Свой-чужой”.
15.10 „Профессия-репортер”.
15.35, 18.30 „Обзор. Чрезвычайное происшествие”.
16.25 Сериал „Мангуст-2”.
22.40 Сериал „Господа присяжные”.

TVP 1

06:10 Pierwszy krzyk
06:35 Wstaje dzień
06:40 Tak jak w Unii
07:00 Kawa czy herbata?
09:00, 13:00, 16:00, 20:30 Wiadomości
09:15 Kwadrans po ósmej
09:35 Czerwony traktorek
09:55 Sali Mali
10:05 Domowe przedszkole
10:35 Tom
11:05 Doctor Who; serial
11:55 Mieszkać w Europie
12:15 Kim właściwie jesteśmy
12:45 Agrobiznes
13:10, 17:05 Moda na sukces; serial
13:55, 18:30 Klan; telenowela
14:20, 19:30 Plebania; telenowela
14:45, 19:00 Jaka to melodia?
15:10 Faceci do wzięcia; serial
15:40 Receptury klasztorne
16:10, 02:40 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie...
16:40 Wyjeżdżam-zostaję
18:00 Teleexpress
18:20 Na celowniku
20:00 Wieczorynka
21:20 Odnaleziona; film
22:55 Sprawa dla reportera
23:30 Z refleksem
23:55 Misja specjalna
00:25 Przekręt; serial
01:20 Romans Teresy Hennert; dramat

TVP 2

06:35 Ocean Avenue; telenowela
08:05 TELEZAKUPY
08:20 Czuwajcie, bądźcie trzeźwi...
08:40 Niezwykły świat natury
09:05 Na dobre i na złe; serial
10:00 Pytanie na śniadanie
11:45 Święta wojna; serial
12:10 Sąsiedzi; serial
12:40 Magnum; serial
13:30 Przygody Tarzana; serial
13:55 Niesforne aniołki
14:30 Zakręcony tydzień
15:05 Europa da się lubić
15:55 Dr Quinn; serial
16:45, 21:05 M jak miłość; serial
17:35 Gliniarz i prokurator; serial
18:30 Zorro; serial
19:00 Program lokalny
19:45, 23:00 Panorama
20:05 Jeden z dziesięciu
20:35 Prix Visionica
20:40 Starter
22:05 Magazyn Ekspresu Reporterów
23:35 Biznes
23:45 Liga Mistrzów
00:45 Części zamienne; film
02:20 Dwie wieże: triumf i tragedia

TVP3

07:00 Kurier Pogoda Przegląd prasy
08:45, 19:00, 22:45 Obiektyw
09:00, 09:15, 09:30, 10:00, 10:15, 10:30, 10:55, 11:00, 11:30, 12:00, 12:30, 12:55, 13:30, 13:55, 14:30, 15:30, 16:00, 16:30, 17:30, 18:30, 21:30, 22:30, 23:30, 23:55, 00:30, 02:30 Kurier
09:20, 10:45, 11:47, 12:45, 13:48, 14:47, 15:47, 17:03 Serwis ekonomiczny
09:24, 09:35, 10:05 Przegląd prasy
09:45 Przegląd Suwalsko-Mazurski
10:10, 10:49, 11:49, 12:49, 13:50, 14:49, 15:50, 17:05 Serwis sportowy
10:50, 11:50, 12:50, 13:53, 14:50, 15:52, 16:55 Serwis Kulturalny
12:04 Kurier Biznes
13:00, 15:00 Kurier Świat
14:00, 16:05 Kurier Komentarze
17:00 Kurier flesz
17:10 Rozmowa dnia
17:45, 23:05 Gość dnia
17:55 Warto tam być...
18:00 Ahora Espanol
18:15, 23:15, 01:50, 02:55 Plus - minus
19:20 Szerokiej drogi!
19:30 Maniacy
19:50 Kinoman
20:00 Parlament nasza sprawa
20:30 U źródeł wiary
21:00 Telekurier
21:55, 02:05 Trzeci wymiar
23:00 Sport
23:40 16/16
00:00 Sportowy Wieczór
00:55, 03:05 Zakazane miasto

Polonia

07:00 Kawa czy herbata?
09:00, 13:00, 20:30, 02:30 Wiadomości
09:15 Kwadrans po ósmej
09:35, 16:45 Domisie
10:00, 17:40 Czuwajcie, bądźcie trzeźwi...
10:15 Ojczyzna polszczyzna
10:30 Salon kresowy
10:45 Rodzina jak z nut
11:35 Fotoamator
12:30, 19:50, 01:50 Plebania; telenowela
13:10, 21:10, 03:00 Klan; telenowela
13:35 Czerwony kościół
14:05 Warto kochać; serial
14:50 Sportowy tydzień
15:30 Apteka pod Orłem
16:15 Oczywiście
16:30, 19:35, 06:45 Polska z bocznej drogi
17:10 Magazyn Medyczny
17:20 Zwierzowiec
18:00 Teleexpress
18:15, 06:15 Telewizyjne Wiadomości Literackie -
18:45 Dzika Polska
19:10, 01:25 Poczet rektorów Uniwersytetu
20:15 Dobranocka
21:35, 03:25 Polska racja
22:05, 03:55 W stronę świata
22:35, 04:20 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie...
23:00, 04:45 Reportaż
23:15, 05:00 Warto rozmawiać
00:00, 05:45 Z głębokości wołam
00:30 Panorama
00:55 Biznes
01:00 Podróże kulinarne
02:15 Dobranocka za oceanem
02:55 Sport

Polsat

07:00 Wstawaj! Gramy!
07:50 Sidła miłości - serial
08:45 TV market
09:00 Halo! Kasa!
09:55 Roseanne - serial
10:25, 16:15 Rodzina zastępcza - serial
11:00 Sekret Laury - telenowela
12:00 Metamorfozy
12:30, 20:30 Samo życie - serial
13:00 Dom nie do poznania
14:00 Jesteś moim życiem - telenowela
15:00, 19:00 Pierwsza miłość - serial
15:45 Świat według Bundych - serial
16:50, 19:50 Wydarzenia
17:25 Interwencja
18:00 Gra w ciemno
21:00 Piotr Bałtroczyk przedstawia
22:00 Wojna państwa Rose - komedia
00:45 Chirurdzy - serial
01:45 Nasze dzieci
02:45 Magazyn sportowy
04:45 Dziewczyny w bikini
05:45 Music Spot

Sto lat papieżowi!

80. urodziny Benedykta XVI

Z okazji urodzin Benedykt XVI podjął obiadem kardynałów, a pracownicy Watykanu mieli wolne i otrzymali premię. Ukazała się też nowa książka papieża. W tym dniu w kościołach Polski i Białorusi wierni modlili się w intencji Ojca Świętego.



© KATOLIK.RU

Dziękczynną Eucharystię Benedykt XVI odprawił już 15 kwietnia na Placu Św. Piotra. Natomiast 16 kwietnia, jak zwykle w gronie najbliższych współpracowników, sprawował mszę w prywatnej kaplicy Pałacu Apostolskiego. Benedykt XVI podjął uroczystym obiadem kilkudziesięciu kardynałów w Sala Ducale Pałacu Apostolskiego. Przed południem papież przyjął niemieckich polityków oraz delegację archidiecezji Monachium-Fryzynga.

Moc życzeń

Życzenia Benedyktowi XVI złożyli premier Bawarii, Edmund Stoiber, premier Szlezwiku-Holsztyna Peter Harry Carstensen, administrator metropolii Monachium i Fryzyngi kard. Friedrich Wetter wraz 50-osobową delegacją. Kard. Ratzinger był arcybiskupem Monachium w latach 1977-1982. Bawarscy goście wręczyli papieżowi specjały z rodzinnych stron. Znalazło się wśród nich 80 butelek piwa.

Ponadto życzenia złożył wysłannik patriarchy ekumenicznego Konstantynopola Bartłomieja I - metropolita Pergamonu Ioannis Zizioulas.

Prezydent Rosji Władimir Putin złożył życzenia w bezpośredniej rozmowie telefonicznej. Drogą dyplomatyczną szef państwa rosyjskiego wysłał upominek w postaci tryptyku "Tysiąclecia chrztu Rusi". W dołączonym liście z życzeniami przypomniał ciepłą atmosferę niedawnego spotkania w Watykanie i podkreślił zbieżność oceny zjawisk zachodzących w świecie jaką można zauważyć w stosunkach dwustronnych Rosji i Watykanu.

Patriarcha moskiewski i Wszechrusi Aleksy II oraz metropolita smoleński i kaliningradzki Cyryl przesłali życzenia Benedyktowi XVI. Zwierzchnik Rosyjskiego Kościoła prawosławnego (RKP) zwrócił uwagę w swej depeszy, że obecny papież, *"przyjąwszy już w młodym wieku święcenia kapłańskie"*, całe swoje życie poświęcił służbie Kościołowi.

"Mówiąc o jego działalności kościelnej, należy podkreślić, że Wasza Świątobliwość jest znanym teologiem, całkowicie oddanym sprawie obrony i umocnienia tradycyjnych wartości chrześcijańskich" - napisał patriarcha. Jego zdaniem, Benedykt XVI *"jest przykładem nie tylko naukowca myślącego kategoriami teoretycznymi, ale przede wszystkim szczerze i głęboko wierzącego chrześcijanina, mówiącego z pełni swego serca"*.

Zwierzchnik RKP zaznaczył, że podziela wiele z poglądów papieża, zawartych w jego pracach teologicznych i w tym kontekście chce *"ponownie z zadowoleniem stwierdzić zbieżność stanowisk obu Kościołów co do większości bieżących zagadnień, jakie świat współczesny stawia przed chrześcijaństwem"*. Wyraził też *"najgłębsze przekonanie"*, że ta właśnie zbieżność winna stać trwałą podstawą do zbudowania dobrych stosunków i rozwijania wzajemnie korzystnej współpracy między RKP a Kościołem rzymskokatolickim.

Metropolita Cyryl - nieoficjalnie druga osoba w hierarchii Patriarchatu Moskiewskiego - zauważył, że 80. urodziny papieża przypadają *"w dniu rozjaśnionym paschalną radością o Zmartwychwstałym Chrystusie"*. *"Cały świat chrześcijański zna i szanuje Waszą Świątobliwość jako konsekwentnego obrońcę wartości chrześcijańskich, zdolnego teologa i mądrego zwierzchnika Kościoła rzymskokatolickiego"* - głosi depesza przewodniczącego Wydziału Zewnętrznych Kontaktów Kościelnych Patriarchatu.

Metropolita Cyryl zwraca uwagę, że stosunek solenizanta do wielu bieżących zagadnień, rozumienie konieczności "powrotu do źródeł" w oczywisty sposób zbliża stanowiska obu Kościołów. Przynosi też *"dobre i pod wieloma względami korzystne owoce na polu głoszenia wartości chrześcijańskich, gdyż - jak pisał św. Paweł Apostoł - nasze słowo i przepowiadanie winny „nie mieć nic z uwodzących przekonywaniem słów mądrości, lecz być ukazywaniem ducha i mocy"*.

Papież otrzymał także wiele prezentów. Wśród nich był m.in. ogromny pluszowy miś, który został przekazany dzieciom z rzymskiego szpitala Bambino Gesu. Za *"urodzinowy prezent"* podziękowały one Ojcu Świętemu w specjalnym liście.

Papieski sekretarz ks. Georg Gänswein powiedział, że już od wielu tygodni napływają różne dary. Część z nich trafia do magazynu, a rzeczy, które mogłyby się zepsuć rozdzielane są do seminariów, domów zakonnych, szkół, przedszkoli i jadłodajni.

"Oczywiście przychodzi wiele listów i małych podarków. Są to płyty kompaktowe, kwiaty, książki. Jeśli chodzi o prezenty Ojciec Święty powiedział nam, że woli nie przyjmować prywatnych podarunków. Kto chce mu zrobić prezent, może złożyć ofiarę, którą On potem przeznaczy na wybrany cel, który zostanie podany do publicznej wiadomości. Na przykład na Ziemię Świętą albo inne kryzysowe miejsca na świecie, czy też na pomoc Afryce" - powiedział ks. Gänswein.

W rodzinnej miejscowości

Urodziny Benedykta XVI w sposób szczególny świętowano 16 kwietnia w Marktl, bawarskim miasteczku, w którym przyszedł na świat Joseph Ratzinger.

15 kwietnia otwarto tam dla pielgrzymów dom rodzinny papieża Benedykta XVI. Jak powiedział biskup tamtejszej diecezji pasawskiej Wilhelm Schraml, ma on być nie tyle muzeum, ile *"wyzwaniem duchowym, miejscem spotkań z wartościami, które są istotne dla nas wszystkich"*.

Punktualnie o 4.15 nad ranem zaczęły bić dzwony kościoła Św. Oswalda, w którym dokładnie 80 lat temu ochrzczony został Joseph Ratzinger. Przed domem, w którym się urodził, zgromadziło się ponad 150 mieszkańców Marktl i pobliskich bawarskich miasteczek. Po odśpiewaniu kilku pieśni religijnych zwiedzili oni dom papieski, który od 15 kwietnia udostępniony jest dla wszystkich pielgrzymów. Następnie proboszcz Marktl Josef Kaiser zaprosił wiernych do miejscowego kościoła. *„Zachęciłem wszystkich do przeżegnania się wodą z chrzcielnicy na pamiątkę chrztu Josepha Ratzingera, a także naszego własnego chrztu świętego"* - powiedział do zebranych ks. Kaiser.

Tymczasem niemiecka prasa wykorzystuje 80. urodziny Benedykta XVI do oceny jego pontyfikatu. Większość komentatorów wypowiada się o nim z uznaniem. Podkreślają oni kontrast między uprzedzeniami z początku pontyfikatu, a stylem jego sprawowania. Joseph Raztinger, kiedyś w Niemczech nazywany *"pancernym kardynałem"*, dzięki swojej otwartości i serdeczności odnalazł bardzo dobry kontakt z wiernymi, twierdzą komentatorzy w niemieckiej prasie.

W dniu urodzin

Radiowa Orkiestra Symfoniczna ze Stuttgartu wykonała w Auli Pawła VI koncert na cześć Benedykta XVI z utworów, które szczególnie lubi Ojciec Święty. *"Język muzyki jest uniwersalny. Obejmuje ona i prowadzi ludzi wywodzących się z różnych kultur i religii"* - powiedział papież na zakończenie koncertu. *"Jestem przekonany, że muzyka - mam tu na myśli szczególnie Mozarta i oczywiście wielu innych kompozytorów - to naprawdę uniwersalny język piękna"* - mówił papież. *"Jest on w stanie łączyć ludzi dobrej woli na całej ziemi. Sprawia, że wznoszą oczy ku górze, otwierając się na Dobro i Piękno absolutne, których ostatecznym źródłem jest sam Bóg. Patrząc na przebieg mego życia, dziękuję Bogu, że dał mi muzykę niemal jak towarzyszkę podróży, która zawsze przynosiła mi pociechę i radość. Dziękuję też ludziom, którzy od najwcześniejszego dzieciństwa zbliżyli mnie do tego źródła natchnienia i spokoju"* - powiedział Benedykt XVI na zakończenie urodzinowego koncertu.

Na zakończenie ponad 7 tys. osób obecnych w watykańskiej Auli Pawła VI odśpiewało papieżowi po włosku: *Sto lat!*

Po koncercie cukiernicy z okolic Salerno na południu Włoch wręczyli papieżowi 30-kilogramowy tort o smaku kawowo-czekoladowym, udekorowany cukrową kolumnadą z Placu Św. Piotra.

Także w dniu urodzin papieża we Włoszech, Niemczech i Polsce ukazało się nowe dzieło Benedykta XVI "Jezus z Nazaretu. Od chrztu w Jordanie do Przemienienia". Jak się przypuszcza zostanie ono przełożone na co najmniej 30 języków. Do jej pisania kard. Joseph Ratzinger przystąpił w lecie 2003r. i jest ona częścią planowanego większego dzieła. We wstępie papież podkreśla, że książka nie jest wyrazem jego nauczania, lecz rezultatem jego osobistych poszukiwań i przemyśleń, dlatego czytelnik może nie zgadzać się z jej tezami.

Osiemdziesiątą rocznicę urodzin Benedykta XVI uczciła także Poczta Watykańska specjalnym stemplem i okolicznościową kopertą z nadrukiem. Na stemplu, przedstawiającym herb papieża, umieszczono napis: *"Benedictus XVI vitae LXXX explet annum"* (Benedykt XVI kończy 80 lat).

Z okazji rocznicy urodzin Benedykta XVI wszyscy pracownicy Watykanu mieli dzień wolny oraz otrzymali premię w wysokości 500 euro. Również dzień wyboru na papieża, 19 kwietnia, był tam dniem wolnym od pracy.

KAI/TZ

16 kwietnia 1927: w Marktl am Inn w diecezji Pasawa w rodzinie Ratzingerów przychodzi na świat trzecie dziecko - Joseph. Dzieciństwo i młodość Joseph Ratzinger spędza w Traunstein nieopodal granicy austriackiej.

1945: pod koniec drugiej wojny światowej Joseph Ratzinger zostaje wcielony jako pomocnik w artylerii przeciwlotniczej.

1946 - 1951: studia filozofii i teologii we Fryzyndze i Monachium.

1951: święcenia kapłańskie 29 czerwca.

1953: wykładowca dogmatyki i teologii fundamentalnej we Fryzyndze; habilitacja w 1957r.

od 1959: profesor w Bonn (1959-1966), Tybindze (1966-1969) i Ratyzbonie (1969-1977) - tam również wicerektor uniwersytetu.

1962-1965: podczas Soboru Watykańskiego II ks. Ratzinger jest teologicznym doradcą kard. Josefa Fringsa, arcybiskupa Kolonii i przewodniczącego episkopatu RFN. Współpracuje nad ostateczną wersją najważniejszych dokumentów soborowych. Później zajmuje ważne stanowiska w Konferencji Biskupów Niemieckich oraz w Międzynarodowej Komisji Teologicznej w Watykanie.

1977: Papież Paweł VI mianuje ks. Ratzingera arcybiskupem Monachium i Fryzyngi. Jego zawołaniem biskupim jest: „Współpracownik prawdy". 27 czerwca tegoż roku zostaje kardynałem.

1981: papież Jan Paweł II powierza mu w listopadzie funkcję prefekta Kongregacji Nauki Wiary. Jednocześnie kard. Ratzinger zostaje przewodniczącym Papieskiej Komisji Biblijnej oraz Międzynarodowej Komisji Teologicznej.

1982: 15 lutego rezygnacja z urzędu arcybiskupa Monachium i Fryzyngi.

1983: w pierwszych latach pełnienia przez kard. Ratzingera funkcji prefekta Kongregacji Nauki Wiary pojawiają się polemiki z teologią wyzwolenia, m.in. z Gustavo Gutierrezem (1983) i braćmi Clodovis oraz Leonardo Boffem (1984/85). W kwietniu 1986r. ukazuje się „Instrukcja o niektórych aspektach teologii wyzwolenia", która łagodzi konflikty i toruje drogę dla teologii wyzwolenia nie ukierunkowanej na marksizm.

1992: prezentacja nowego Katechizmu Kościoła Katolickiego, opracowywanego od 1986r. pod kierownictwem kard. Ratzingera.

2000: ogłoszona przez kard. Ratzingera deklaracja „Dominus Iesus" o jedyności i powszechności zbawczej Jezusa Chrystusa i Kościoła. Wywołuje ona burzliwą debatę na całym świecie.

2001: kard. Ratzinger mówi o trudach sprawowanego urzędu: w jednym z wywiadów we wrześniu powiedział, że *„życie człowieka Kościoła na kierowniczym stanowisku jest bardzo trudne"*. Dlatego marzy, że przyjdzie czas, kiedy będzie mógł jeszcze napisać kilka książek. Na prośbę papieża pozostaje jednak na dotychczasowym stanowisku.

2002: zostaje dziekanem Kolegium Kardynalskiego.

2004: szerokim echem odbiła się dyskusja kard. Josepha Ratzingera z filozofem Jürgenem Habermasem.

2005: * 2 kwietnia: śmierć Jana Pawła II. Kard. Ratzinger jako dziekan Kolegium Kardynalskiego przewodniczy 8 kwietnia mszy św. żałobnej i kieruje obradami konklawe mającego wybrać nowego papieża.

* 19 kwietnia: podczas jednego z najkrótszych konklawe w historii Kościoła, w czwartym głosowaniu kard. Ratzinger zostaje wybrany na papieża. 265 papież w dziejach Kościoła przybiera imię Benedykt XVI. Nawiązuje w tym do „papieża pokoju" Benedykta XV oraz patrona Europy i założyciela zakonu benedyktynów, św. Benedykta z Nursji. Benedykt XVI jest pierwszym niemieckim papieżem od 482 lat.

* 18-21 sierpnia: podczas pierwszej podróży zagranicznej papież udaje się do Kolonii na XX Światowe Dni Młodzieży i odprawia mszę św. dla miliona młodych ludzi. Jest to najliczniejsza msza św. w historii Niemiec.

2006: * 25 stycznia: papież Benedykt XVI ogłasza swoją pierwszą encyklikę „Bóg jest miłością".

* 25-28 maja: druga podróż zagraniczna Benedykta XVI prowadzi do Polski. * 9-14 września: Benedykt XVI odwiedza swoją bawarską ojczyznę: Monachium, Altötting, Marktl am Inn, Ratyzbonę i Fryzyngę.

* 28 listopada-1 grudnia: Benedykt XVI udaje się w podróż do Turcji. Okazją do wizyty u ekumenicznego patriarchy Konstantynopola, Bartłomieja I, jest święto św. Andrzeja Apostoła. Wielką uwagę świata skupiły spotkania papieża z politykami i przedstawicielami muzułmanów oraz gesty pojednawcze wobec Islamu. Obserwatorzy oceniają wizytę jako wielki sukces.

MIŃSK

Na XXXII plenarnym posiedzeniu Konferencji Katolickich Biskupów na Białorusi, w którym wzięli udział wszyscy jej członkowie oraz abp Marcin Vidowicz, nuncjusz apostolski na Białorusi, i ks. prał. Jerzy Cudny, sekretarz Nuncjatury Apostolskiej, rozpatrzono dopełnienia do Kodeksu Prawa Kanonicznego, zatwierdzono nowego dyrektora narodowego CARITAS - ks. dyrektora CARITAS archidiecezji mińsko-mohylewskiej.

Zebrani omówili pytania udziału delegacji młodzieży katolickiej z Białorusi w Światowych Dniach Młodzieży, które organizują się w 2008r. w Sydnej (Australia); a także zapoznali się z przebiegiem przygotowań do festiwalu „Mahutny Boża", zaplanowanym na 12-21 lipca br. w Mohylewie.

Na spotkaniu przedstawiono plan uroczystości Matki Bożej Budsławskiej 2 lipca w sanktuarium narodowym w Budsławiu, która odbędzie się pod hasłem: „Przypatrzcie się, bracia, waszemu powołaniu".

Kard. Kazimierz Świątek zapoznał zebranych z programem obchodów 350. rocznicy śmierci męczeńskiej św. Andrzeja Boboli. Uroczystości odbędą się 16 maja w Janowie Poleskim (Iwanowie) o godz. 15.00 w miejscu męczeńskiej śmierci świętego.

Bp Antoni DZIEMIANKO/CATHOLIC

Świadkami były drzewa

Światowy Dzień Pamięci Ofiar Katynia

ciąg dalszy z nr. 15

Co znamienne, o ile w akcie oskarżenia widniał zapis o zbrodni katyńskiej dokonanej przez faszystów, jako ludobójstwa, to w akcie końcowym wydarzenie to zostało pominięte. Przez niektórych badaczy jest to dostateczny dowód na to, że na arenie międzynarodowej sprawa ta, jako nie ulegające przedawnieniu ludobójstwo, wciąż jest otwarta i wymaga rozpatrzenia. Jak wiadomo nie pokrywa się to z dzisiejszym stanowiskiem władz Federacji Rosyjskiej.



Katyń - symboliczny zarys masowych mogił (widok współczesny)

Stalinowska wersja była otrzymywana w propagandzie zarówno ZSRR, jak i PRL praktycznie do 1990r., tym niemniej w związku z pierestrojką w 1987r. utworzono w porozumieniu z ówczesnym przywódca ZSRR Michaiłem Gorbaczowem mieszaną polsko-radziecką komisję do wyjaśnienia białych plam w historii wspólnych stosunków. Pomimo eufemistycznej nazwy cel był oczywisty - ujawnienie prawdy o zbrodni katyńskiej. Ostatecznie 14 kwietnia 1990r. w oświadczeniu TASS oznajmiono, że winę za zbrodnię katyńską ponosi ZSRR, w szczególności Beria i jego współpracownicy. Fakt ten należy jednak zestawić z tym, że Gorbaczew musiał od początku pełnienia funkcji przywódcy ZSRR znać treść teczki specjalnej nr 1, ponadto rozporządzeniem nr RP-979 z 3 listopada 1990r. (punkt 9) polecił m.in. rosyjskiej Akademii Nauk odszukiwanie faktów obciążających Polskę wobec Rosji i mogących stanowić przeciwwagę dla zbrodni i winy ZSRR.

14 października 1992r., na polecenie prezydenta Jelcyna, naczelny archiwista państwowy Rosji Rudolf Pichoja przekazał prezydentowi Wałęsie kopie dokumentów z teczki specjalnej nr 1. Dokumenty zostały opublikowane w 1992r. w Polsce w zbiorze „Katyń. Dokumenty ludobójstwa", a w Rosji w pierwszym numerze za rok 1993 miesięcznika „Woprosy istorii". Wtedy też otwarto dla polskich historyków część archiwów postradzieckich.

Oficjalne przyznanie winy ZSRR umożliwiło poza badaniem archiwów również rozpoczęcie śledztwa przez prokuraturę radziecką (potem rosyjską), współpracę z polskimi władzami, i m.in. przeprowadzenie szeregu przesłuchań żyjących jeszcze świadków oraz ekshumacji w dwóch innych, poza Katyniem, miejscach kaźni.

Ekshumacje w Miednoje prowadzono w dniach 15-31 sierpnia 1991r. badając teren pięciokąta o wymiarach 37x108x36x120x120 metrów. Wykonano 30 wykopów i 5 sondowań oraz odsłonięto jedną mogiłę zbiorową. Wydobyto ok. 240 zwłok, przeważnie w granatowych mundurach (policyjnych). Zachowane ubiory i wyposażenie służbowe, przedmioty prywatne oraz nieźle zachowane dokumenty - m.in. dwa pamiętniki, wskazały bezsprzecznie, że byli to prawie wyłącznie polscy policjanci, więzieni w obozie ostaszkowskim, ponadto ich zidentyfikowane nazwiska figurują na listach transportowych NKWD. W wyniku badania wydobytych czaszek ustalono, że 169 spośród nich wykazuje obrażenia postrzałowe, przy czym strzelano w tył głowy. Po zakończonych pracach 31 sierpnia 1991r. uroczyście złożono do grobu wyekshumowane szczątki. Podczas kolejnych prac latem 1994 i 1995r. funkcjonariusze rosyjskiego MSW zidentyfikowali wszystkie masowe groby i przeprowadzili ekshumację w pełnym zaplanowanym zakresie, kończąc etap prac poprzedzających budowę mającego tu powstać cmentarza.

Prace w Piatichatkach (VI kwartał strefy leśno-parkowej Charkowa) prowadzono od 25 lipca do 9 sierpnia 1991r. Badaniami objęto teren czworokąta o wymiarach 97x62x143x134 m, na którym wykonano 49 wykopów i 5 sondowań, w wyniku czego ekshumowano 167 zwłok polskich oficerów. Łącznie z późniejszymi pracami ogółem odkryto 75 zbiorowych grobów, z których 15 kryło prochy polskich jeńców i ekshumowano szczątki 420 osób, w tym 363 z polskim wyposażeniem wojskowym (2500 przedmiotów).

30 listopada 2004r. Instytut Pamięci Narodowej wszczął polskie śledztwo w sprawie zbrodni katyńskiej. 5 marca 2005r. Naczelna Prokuratura Wojskowa Rosji oznajmiła o zamknięciu śledztwa w sprawie zbrodni. Spośród materiałów śledztwa, zgromadzonych w 183 tomach, utajnionych zostało w całości 116 tomów - wbrew deklaracjom z września, powtórzonym w listopadzie 2004r. - ze względu na to, że zawierały dokumenty mające do dzisiaj klauzulę tajności. Istnieje pogląd, że jednym z powodów klauzuli mogą być zawarte tam dowody na współudział działaczy Komunistycznej Partii Polski w sporządzaniu list do aresztowania. Należy jednak pamiętać, że teza ta może być słuszna jedynie w odniesieniu do zamordowanych więźniów z więzień zachodniej Białorusi i Ukrainy, a nie oficerów z trzech obozów specjalnych, którzy zostali zatrzymani bez jakichkolwiek gotowych list w wyniku działań zbrojnych.



Oficerowie brytyjscy, belgijscy i amerykańscy - niemieccy jeńcy wojenni - przywiezieni do Katynia zapoznają się z dowodami zbrodni

11 marca 2005r. NPW ogłosiła oficjalnie, że *„nie ma podstaw do uznania zbrodni katyńskiej za zbrodnię ludobójstwa"*; stanowisko w tej sprawie nieoficjalnie znane było już pół roku wcześniej. W uzasadnieniu podano m.in., że internowanie polskich oficerów, sposób ich przetrzymywania i traktowania był odpowiedni do norm obowiązujących w tamtych czasach, oraz że aczkolwiek zabicie ich było przestępstwem, ale nie miało znamion eksterminacji narodu polskiego. Decyzja ta oznacza, że w Rosji zbrodnia katyńska traktowana będzie jako przestępstwo pospolite, zatem uległa już przedawnieniu. Stanowisko IPN w tej sprawie nie zmieniło się i pozostaje odmienne od rosyjskiego.

Ponieważ takie oświadczenie NPW twierdziło tylko, czym ta zbrodnia nie była, to pytanie domagające się kwalifikacji prawnej skierowało do Naczelnej Prokuratury Wojskowej rosyjskie stowarzyszenie Memoriał. W odpowiedzi NPW podała kwalifikację z art. 193 p. 17 kodeksu karnego RFSRR nadużycie władzy przez osoby należące do wyższego dowództwa Armii Czerwonej.

KATYN.RAWELIN/ WIKIPEDIA

WYBRANE DATY

20 kwietnia - Międzynarodowy Dzień Wolnej Prasy

20 kwietnia 1807 - urodził się Wincenty Pol, polski poeta i geograf

20 kwietnia 1910 - urodził się Jan Dobraczyński, polski pisarz

20 kwietnia 1944 - zmarł Dominik Witke-Jeżewski, polski kolekcjoner, mecenas artystów i instytucji kultury, prezes domu aukcyjnego „Dom Sztuki" w Warszawie

21 kwietnia 1945 - w Moskwie podpisano polsko-radziecki traktat o przyjaźni i współpracy

21 kwietnia 1977 - urodził się Tomasz Kot, polski aktor

22 kwietnia - Dzień Ziemi

22 kwietnia 1794 - insurekcja kościuszkowska: w Wilnie wybuchła insurekcja

22 kwietnia 1895 - urodził się Konrad Górski, polski teoretyk i historyk literatury, edytor

23 kwietnia 1892 - zmarł Sygurd Wiśniowski, polski pisarz, reportażysta, tłumacz, nowelista, felietonista, podróżnik



© KLUBGORNICZAN

Wincenty Pol



© TVP

Tomasz Kot

23 kwietnia 1920 - urodził się Jacek Woźniakowski, polski historyk sztuki nowoczesnej, pisarz, eseista, publicysta, dziennikarz, edytor, wydawca

23 kwietnia 1969 - zmarł Krzysztof Komeda, polski kompozytor i pianista jazzowy

23 kwietnia 1990 - zarejestrowano Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej

24 kwietnia 1333 - koronacja Kazimierza III Wielkiego i jego żony Aldony w katedrze wawelskiej w Krakowie

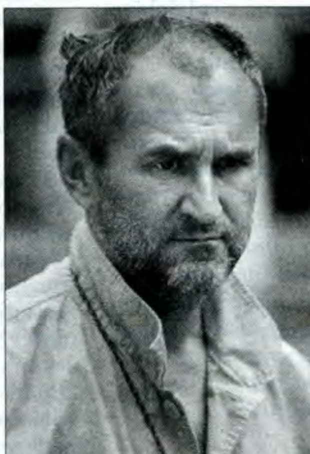
24 kwietnia 1784 - zmarł Franciszek Bohomolec, polski komediopisarz, publicysta

24 kwietnia 1907 - urodził się Stefan Stanisław Okrzeja, polski pilot wojskowy, uczestnik bitwy powietrznej o Warszawę w czasie kampanii wrześniowej

24 kwietnia 1908 - urodził się Józef Gosławski, polski rzeźbiarz i medalier

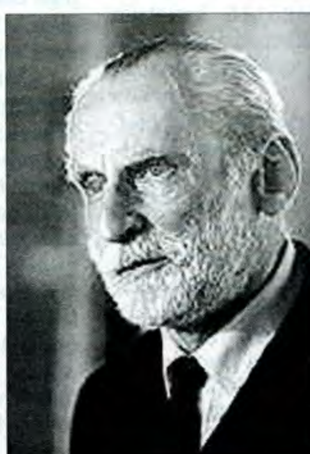
24 kwietnia 1927 - urodził się Bogdan Czabański, polski dydaktyk wychowania fizycznego, profesor

24 kwietnia 1940 - Heinrich Himmler wydał rozkaz utworzenia obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu



© GUZA

Piotr Andrzej Szulkin



© INTERIA

Jacek Woźniakowski

24 kwietnia 1993 - zmarł Wiesław Andrzejewski, polski pisarz

25 kwietnia 1425 - Władysław II Jagiełło wydał w Brześciu Kujawskim przywilej generalny dla szlachty, który nie wszedł w życie

25 kwietnia 1810 - urodził się Teodor Teofil Matecki, polski lekarz i działacz społeczny

25 kwietnia 1942 - urodziła się Ewa Wiśniewska, polska aktorka

25 kwietnia 1946 - urodził się Andrzej Seweryn, polski aktor

26 kwietnia 1937 - urodził się Jan Pietrzak, polski kompozytor, kabareciarz i felietonista

26 kwietnia 1950 - urodził się Piotr Andrzej Szulkin, polski reżyser filmowy, scenarzysta i pisarz



© PIASECKI

Ewa Wiśniewska



© FILMPOLSKI

Anna Mucha

26 kwietnia 1959 - urodził się Stanisław Sojka, polski piosenkarz, instrumentalista i kompozytor jazzowy

26 kwietnia 1980 - urodziła się Anna Mucha, polska aktorka

Poleszuk z krwi i kości

Pochodzę z Polesia, jak wszyscy moi przodkowie, znani mi już od połowy XVII w. Będąc na emeryturze od 15 lat, systematycznie opracowuję swoje drzewo genealogiczne. Ciągle je uzupełniam, jeśli tylko uda mi się coś nowego odkryć. Robię to po amatorsku, ponieważ nie mam wykształcenia historycznego. Całe życie pracowałem jako inżynier w projektowaniu i budowaniu przemysłu włókiennego w Łodzi. W 1945r. zamieszkałem tu po repatriacji z Pińska na Polesie, gdzie urodziłem się w 1929r.

Swoją gałąź drzewa genealogicznego mam dość dokładnie opracowaną do poziomu prapradziadka, czyli do początku XIX w. (od chwili obecnej). Pozostałe 6 poziomów (pokoleń - właśnie do połowy XVII w.), przygotowane jest przez porozbiorowych historyków, a więc w języku rosyjskim. I są to tylko imiona moich przodków płci męskiej. Tylko po mieczu. Częsci opisowej tego opracowania nie mam. Zapewne obszerniejsze dane do całości znajdują się gdzieś w archiwach białoruskich, w szczególności w Mińsku. Wiem, że już są dostępne i można osobiście przeprowadzić kwerendy i nawet na zlecenie, ale jest to bardzo kosztowne. Mam już adres archiwum w Mińsku i telefony. Ze względu na zdrowie, sam nie mogę wyjeżdżać, kwerenda jest wówczas znacznie tańsza.

Obok swojej gałęzi rodu mam opracowanych 5 pełnych innych gałęzi drzewa genealogicznego rodu Bortnowskich. Wszystkie łączą się i mają wspólny wierzchołek z protoplastą Gabrielem (Gawrił) Daszkiewiczem-Bortnowskim. Jest to ród małopolsko-litewski herbu Korczak, odnotowany już w starych księgach z XIX wieku. Uważam, że początek rodu i nazwisko wywodzi się od wsi Bortnów, położonej między Włodzimierzem Wołyńskim (obecnie Ukraina) a Hrubieszowem.



Grób Henryka Bortnowskiego

Bortnów leży w gminie Uściług po stronie ukraińskiej. Stamtąd Bortnowscy rozprzestrzenili się w kierunku północno-zachodnim (obecnie Białoruś i Litwa). Myślę, że na Polesiu było najwięcej Bortnowskich. Moi przodkowie, znani mi dość dokładnie do prapradziadka Ignacego (początek XIX wieku), zamieszkali na południowy wschód od Grodna m.in. w powiecie Prużana (Bortnowicze, Kruki, Bortnowszyzna, Janów Poleski), ale dokładnie w których miejscowościach nie wiem z wyjątkiem ojca Pawła i dziadka Kajetana, urodzonego w Piaskach. I jeszcze jedna informacja o mojej gałęzi, mógłbym wyjaśnić, co mnie sprowadza do waszej redakcji na tle artykułu, który ukazał się w **Głosie**, gdzie wspominacie o pomniku Henryka Bortnowskiego. Otóż, mój dziadek Kajetan (1860-1920) miał brata Wita Modesta (~1862), to mój dziadek stryjeczny, ale o Wicie nic nie wiem. Mój ojciec Paweł urodził się w 1895r. Ów Henryk Bortnowski, którego grób i pomnik jest w Pińsku, urodził się też 1895r. - umarł 1911r., czyli żył tylko 16 lat. Ten piękny pomnik jest w formie pnia drzewa z uciętymi konarami. Henryk mógł mieszkać gdzieś w okolicach Pińska. Zachodzi więc pewne prawdopodobieństwo, że był synem Wita Modesta, a zatem byłby moim stryjecznym stryjkiem. I stąd moje zainteresowanie tym artykułem. Osoba, która mi powiedziała o tej wzmiance w **Głosie**, nie pamięta, kiedy czytała. Jest mieszkanką Pińska. Może autor artykułu wie coś więcej o tej wzmiance i jak w oryginale jest napisane?

Ale dowiedziałem się, że w Grodnie aktualnie mieszkają Bortnowscy. Stąd moja prośba, która wyjaśni, dlaczego tak obszernie piszę o swojej gałęzi rodu: gdyby można było skontaktować z jakimś mieszkańcem Grodna o tym samym nazwisku, który by interesował się rodem Bortnowskich. Mam sporo materiałów o Bortnowskich i może razem moglibyśmy rozszerzyć wiedzę o naszym wspólnym drzewie genealogicznym.

Jestem z Polesiem związany sercem i duszą. To jest moja Mała Ojczyzna, gdzie się urodziłem i wychowywałem się przez 15 lat na ziemi moich przodków z krwi i kości poleszukow. Dzisiejszą Białoruś i jej mieszkańców uważam za swych braci i siostry, są rodakami-ziemlakami. Mam do dziś wielu przyjaciół. Pomagamy sobie nawzajem w trudnych chwilach.

Proszę o listy pod adresem:
Helena Teresa Barczyk i
Leon Zygmunt Bortnowski
91-473 Łódź
ul. Julianowska 1 m. 281
tel: 81048-42-657-03-59

OPINIA

Czy tak powinno być?

Przeżyłem już 80 lat. Przeżyłem lata niewoli, lata ciągłych prześladowań za to, że twardo trzymałem się polskości i nigdy bym nie pomyślał, że mnie i mego syna spotka taka krzywda od mojej umiłowanej z dziecięcych lat Ojczyzny. Chcę to szczegółowo opisać, aby ci, którzy ze mną odradzali polskość, pomyśleli, że i ich to może spotkać ze strony rządzących dziś Polską.

Gdy w Grodnie powstawał Związek Polaków, to z naszej okolicy jako pierwszy złożyłem podanie o członkostwo w Związku. Byłem delegatem Zjazdów ZPB od I do V. Gdy wybrano mnie po raz piąty, zdrowie nie pozwoliło mi przyjechać do Grodna. Zawsze na Zjeździe zabierałem głos i przyjmowano moje wystąpienia bardzo głośnymi oklaskami. Spotykałem się z byłym prezydentem Polski Lechem Wałęsą w Baranowiczach i opowiedziałem mu oraz wszystkim zebranym, jak tu przetrwaliśmy. Mogę się pochwalić, że wtedy również bardzo gorąco mnie przyjęto.

Jestem stałym czytelnikiem **Głosu** i pisałem do gazety. Do rozłamu w Związku pełniłem obowiązki prezesa Oddziału ZPB w Międzyrzeczu. Wydawało mi się, że będę miał choć troszeczkę wdzięczności od Macierzy. Nie prosiłem o żadną pomoc materialną, nie wysyłałem synów na studia, a tak sobie skromnie żyłem. Ale jakoś złożyło się w rodzinie, że młodszy syn Henryk, gdy nagminnie jechali ludzie do pracy w Polsce „na czarno", otrzymał zaproszenie od ciotki i też pojechał. Pracował w budownictwie, w lesie - aż siedem lat. Nikt nie miał pretensji, żadnych uwag ze strony władz polskich nie było. Miał nadzieję, że otrzyma pozwolenie na pobyt w Polsce. A przecież my, miejscowi Polacy, Mamy do tego prawo - prawo historyczne. Rodzina moja i żony - są polskie, nie było u nas małżeństw mieszanych. Mój pradziadek, Maciej, za udział w powstaniu 1863r. zesłany został na Syberię, gdzie zginął, nie wiemy nawet, gdzie jest jego grób. Za komuny byliśmy „pszeki", a nigdy w życiu nie staraliśmy się zmienić narodowości, aby lepiej się żyło, trwaliśmy w polskości i katolicyzmie.

Tak się stało, że w marcu sprawdzono syna dokumenty i natychmiast (nie miał pozwolenia na stały pobyt) - na Wielkanoc (!) deportowano na Białoruś, jak jakiegoś przestępcę czy gangstera.

I co jest najbardziej bolesne, że gdy go wzięli, razem po deportacji przeprowadzono Czeczenów. Im dali... azyl polityczny, a syna - Polaka z dziada pradziada - deportowano! A przecież miał tam mieszkanie i pracę. Ci, z którymi czekał na deportację, nazywali go *„kacap"*, a gdy upominał się, że jest Polakiem, to powiedziecie, że jeżeli byłby prawdziwym Polakiem, to tu miałby miejsce zamieszkania, a tak - *„kacap"*. A przecież dobrze wiem, że nasi obywatele, mający jakieś pretensje do prezydenta Łukaszenki już mają prawo do zamieszkania w Polsce i stypendia na studiach. A mój syn nic z tego nie wymagał, tylko pracował. Bóg świadkiem, że nie zarabiał dużo - i to posłużyło powodem do deportacji?! Miał przy sobie metrykę, w której napisane jest, że jego ojciec i matka są Polakami. Nikt palcem nie kiwnął, by mu pomóc. Jak najprędzej odwieziono go ze Szczecina na granicę i wyrzucono, jak worek śmieci.

Czy o takiej Polsce marzyłem, gdy byłem łącznikiem AK? Czy o takiej Polsce marzyłem, gdy odradzałem polskość na tych terenach? Jak to wszystko przeżyłem, jest opisane w książce „Pamiętniki Polaków na Wschodzie" tom 2, wydaną przez Główną Szkołę Handlową w Warszawie w 2006r.

I co ja tu piszę - powiecie. Co to pomoże? Kiedyś może zmieni się Polska i krzywda zostanie naprawiona. A teraz piszę, aby dawnym moim kolegom z AK i ZPB powiedzieć, że tam nie jesteśmy nikomu potrzebni. Nie jak Rosjanie na Łotwie, Litwie i w Estonii, za którymi Rosja się wstawia i nie nazywają ich *„kacapami"* sami swoi.

Jako stały czytelnik piszę do **Głosu**, aby podzielić się swoim smutkiem. Możliwie przeczytają to dyplomaci polscy i rodacy w kraju.

Jan GIENDEL

WSPOMNIENIA

Tragedia mieszkańców wsi Pierewołoka

Sięgając pamięcią do lat dzieciństwa, zawsze przypomina mi się los mieszkańców wioseczki Pierewołoka, którą przed wojną nazywano Przewłoką. Położona jest w rejonie baranowickim obwodu brzeskiego.

Latem my, dzieci z pobliskich osiedli, chodziliśmy tam, by wykąpać się, ponieważ przy samej wsi była bardzo ładna rzeczułka. Sama natura stworzyła tu rajskie miejsce do kąpieli. Szliśmy wesołą gromadką przez obfitujące w kwiaty łąki, obok lasu, gdzie między drzewami ukrywała się wioseczka. Mieliśmy ogromne zadowolenie ze swojego „kąpieliska" szczególnie w upalne letnie dni, gdy zanurzaliśmy się w kryształowo-czystą i orzeźwiającą wodę. Tu uczyliśmy się pływać i nurkować.

... O wydarzeniach jednego z wiosennych poranków 1944r. opowiedział mi świadek naoczny tamtych wydarzeń, mój kolega Stanisław Jermołowicz: *„Wczesnym wiosennym rankiem wieś okrążyły oddziały niemieckie. Ludzi podnosili z pościeli, dorosłym i dzieciom rozkazywano natychmiast zbierać się bez rzeczy i żywności w domu Antoniego Furowicza. Gdy tam przyszliśmy, okrążyły nas "bataliony". Staliśmy na ulicy. Było bardzo zimno, ponieważ nas podnieśli prosto z pościeli i nie mogliśmy się ubrać. Dorośli zaczęli prosić konwojentów, aby wypuścili dzieci po ubrania. Zgodzili się na to, ale rozkazali nam biegiem lecieć do domu, ubrać się i biegiem z powrotem. Pobiegła z nami nasza sąsiadka Emilia Jermołowicz, która była starsza od nas. Gdy wróciliśmy, jeden z konwojerów zaczął krzyczeć: "Kto chodził po ubrania - do mnie!" Podeszliśmy do niego. Wśród nas była i Emilia. Przy niej od razu postawili konwojenta. Później rozkazano iść do domu Żosowskich. Tam Emilię zmuszono do nazywania i wskazywano członków swojej rodziny. Nazwała ojca Mieczysława, matkę Marię, sióstr Gertrudę i Leonardę oraz brata Antoniego, który niedawno został przymusowo zmobilizowany do "batalionu", zakwaterowanego we wsi Wolno, ale po tygodniu uciekł stamtąd. Antoni wyszedł z tłumu i na oczach wszystkich zabili go bijąc kolbami karabinów, a całą rodzinę Jermołowiczów rozstrzelali za szopą. Na naszych oczach ich ciała wciągnęli do szopy.*

Nas zaczęto dzielić na grupy i sprawdzać paszporty. Wszystkich, kto trafił na prawą stronę, powieziono do obozu koncentracyjnego w Kołdyczewie. Trafiliśmy do grupy z lewej strony i później wypuszczono nas do domu. Mojemu ojcu i innym mężczyznom rozkazano zaprzęgać konie i jechać do podwórka Żosowskich. Tam ładowano całą majętność rodziny Żosowskich na furmanki, później ich dom i wszystkie budynki spalono. Po odjeździe oddziału karnego mieszkańcy odnaleźli zwłoki rodziny Jermołowiczów, złożyli ich do szafy i pogrzebali na miejscowym cmentarzu.

Żaden z Polaków, którzy zostali skierowani do obozu koncentracyjnego, już nie przeżył. Tam wszyscy po okropnych mękach głodu, ciężkiej pracy polegającej na wydobyciu torfu stojąc w lodowatej wodzie, satanistycznych torturach w dniach 25-30 czerwca 1944r. zostali rozstrzelani. W kołdyczewskim piekle oberwało się życie Łucji i Antoniego Furowiczów, ich córki Reginy; Feliksa Kuczyńskiego, jego zięcia Wiesława, córki Aliny i jednomiesięcznej ich córeczki, narodzonej w obozie koncentracyjnym; rodziny Lucjana Kuczyńskiego i ich córek Janiny (19 lat), Danuty (16 lat), synów Stanisława (14 lat) i Mieczysława (32 lata); rodziny Zofii i Edmunda Miesienków, rodziny Alfonsa i Marii Miesienków i ich pięcioletniego synka Bogdana; Janiny Żosowskiej i jej jednoletniej córki Jadwigi oraz innych..."

Od siebie chcę dodać, że komisja nadzwyczajna, badająca zbrodnie faszystowskie w listopadzie 1944r., przy odkryciu mogiły w uroczysku Pogorzelec odnalazła zwłoki 960 Polaków. Ręce wszystkich mężczyzn były związane drutem kolczastym. Kobiety były rozebrane do naga, mężczyźni byli w samej bieliźnie. Na ciałach były ślady nieludzkich tortur. Niektórzy byli bez głów, ponieważ ich zabijano specjalną "buławą". Spośród nich odnaleziono wielu mieszkańców cichej i cudnej wioseczki Pierewołoka (Przewłoka), którzy powtórnie pogrzebani zostali na miejscowym cmentarzu.

W książce "Pamięć. Baranowicze, rejon baranowicki" autorzy zapomnieli włączyć na listę ofiar wszystkich mieszkańców wsi Pierewołoka, którzy zginęli śmiercią męczeńską w obozie koncentracyjnym w Kołdyczewie. Ten błąd powinien zostać naprawiony.

Józef LICHUTA

Muzyczni triumfatorzy

Fryderyki - nagrody branży muzycznej

Wokalistka Ania Dąbrowska zdobyła najwięcej - cztery - statuetki Fryderyka w tegorocznej edycji rozdania tych nagród, przyznawanych za osiągnięcia w polskiej fonografii. Dąbrowską uznano m.in. za najlepszą wokalistkę roku 2006. Dwuczęściowa gala rozdania nagród odbyła się w Warszawie. Nagrody rozdano po raz 13.

Dąbrowska zdobyła statuetki Fryderyk 2006 w kategorii Wokalistka Roku, Album Roku - Pop i Piosenka Roku. Również jej videoklip do piosenki „Trudno mi się przyznać", w reżyserii Kamy Chudowskiej i Miguela Nieto, uznano za najlepszy.

Podczas tegorocznej uroczystości tryumfował także muzyk, kompozytor i producent muzyczny Andrzej Smolik. Uznano go za najlepszego w 2006r. kompozytora i autora Produkcji Muzycznej Roku (za nagranie „Cye"). Jego album „3" wyróżniono także w kategorii Wydawnictwo Specjalne - Najlepsza Oprawa Graficzna (projekt graficzny autorstwa Anny Głuszko i Piotra Karpińskiego).

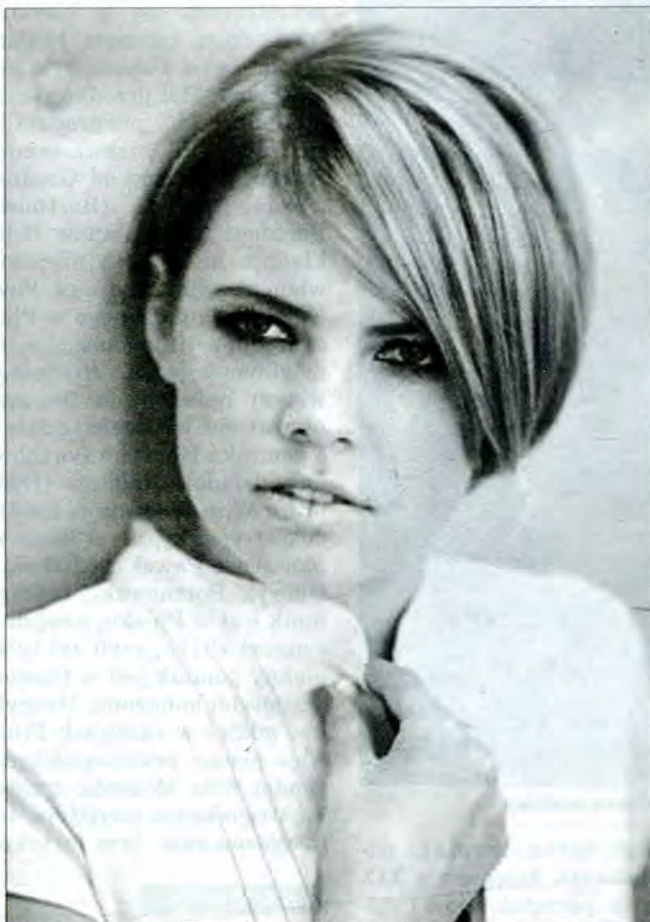


Maciejowi Maleńczukowi przypadła statuetka w kategorii Wokalista Roku. W kategorii „Grupa roku" zwyciężył zespół rockowy Coma. Płyta tego zespołu zatytułowana „Zaprzepaszczone siły wielkiej armii świętych znaków", została uznana za najlepszy album rockowo-metalowy.

Album piosenkarki Reni Jusis „Magnes" otrzymał Fryderyka 2006 w kategorii Album Roku - Muzyka Klubowa". Za autora roku uznano Katarzynę Nosowską.

Album "Historia pewnej podróży" Grzegorza Turnaua przyniosła temu artyście statuetkę w kategorii Płyta Roku - Piosenka Poetycka. Nową twarzą fonografii okrzyknięto zespół Sofa.

Zespół Carrantuohill został wyróżniony w kategorii Album Roku - Etno/Folk za płytę "Session - Natural Irish & Jazz". Zespół The Car Is On Fire otrzymał statuetkę w kategorii Album Roku - Muzyka Alternatywna za płytę "Lake & Flames". Płyta "Piątek 13" Fish Emade zwyciężyła w kategorii Album Roku Hip-Hop/r'n'b.



Ania Dąbrowska zdobyła czterech Fryderyków



Piosenkarka Irena Santor otrzymała z rąk prezydent Warszawy Hanny Gronkiewicz-Waltz Złotego Fryderyka za całokształt twórczości artystycznej

Za najlepszy album zagraniczny uznano płytę "Stadium Arcadium" amerykańskiej grupy Red Hot Chili Peppers.

Piosenkarka Irena Santor i muzyk jazzowy Jan Ptaszyn Wróblewski otrzymali Złote Fryderyki za całokształt twórczości artystycznej. Laureatami Złotego Fryderyka, dla osób najbardziej zasłużonych dla polskiej kultury muzycznej, byli do tej pory m.in. Marek Grechuta, Jacek Kaczmarski, Tadeusz Nalepa, Czesław Niemen i Andrzej Kurylewicz.

Fryderyki przyznawane są od 1995r. przez Akademię Fonograficzną. W przyznającym je jury zasiadają artyści, dziennikarze muzyczni i osoby z branży fonograficznej. Zeszłoroczni laureaci to m.in. zespół Hey, Lech Janerka oraz Rafał Blechacz.

PAP/AD

ROCZNICA

Perfekcjonista

Jerzy Stuhr, aktor, reżyser, rektor Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Krakowie, ukończył 60 lat. - *Perfekcyjna technika aktorska i inteligencja* - mówił o nim Krzysztof Kieślowski. Widzowie pokochali Stuhra za niezapomniane kreacje filmowe - m.in. role Filipa Mosza w „Amatorze", Lutka Danielaka w „Wodzireju" i Maksa w „Seksmisji".



Jerzy Stuhr, aktor, reżyser i rektor

„Wodzirej"

Jerzy Stuhr urodził się 18 kwietnia 1947r. w Krakowie. W 1970r. ukończył polonistykę na Uniwersytecie Jagiellońskim, a w 1972r. krakowską PWST. Po studiach został zatrudniony w Starym Teatrze im. Modrzejewskiej w Krakowie. Już wcześniej, w 1971r., zadebiutował jako aktor filmowy - w „Milionie za Laurę" Hieronima Przybyła i w „Trzeciej części nocy" Andrzeja Żuławskiego.

W 1977r. stworzył pierwszą ze swych słynnych filmowych kreacji. W „Wodzireju" Feliksa Falka zagrał Lutka Danielaka. Lutek - parweniusz, przebojowy dorobkiewicz, który bezwzględnie dąży do osiągnięcia życiowego sukcesu, a dla kariery jest gotów poświęcić wszystko, nawet najbliższych przyjaciół - *„stał się symbolem moralnej degrengolady epoki małej stabilizacji"* - pisał na łamach „Polityki" Janusz Wróblewski.

„Amator"

Człowieka dwuznacznego moralnie - pozbawionego skrupułów adwokata - Stuhr zagrał następnie w dramacie „Bez znieczulenia" Andrzeja Wajdy (1978).

W 1979r. zagrał głośną rolę w „Amatorze" Kieślowskiego. Wcielił się w postać Filipa Mosza, zatrudnionego w zakładzie przemysłowym zaopatrzeniowca, dla którego momentem przełomowym w życiu staje się kupno amatorskiej kamery filmowej. Mosz z ceniącego święty spokój szarego człowieka przeobraża się w społecznika i artystę, wrażliwego na ludzką krzywdę.

Końcowa scena „Amatora" - gdy opuszczony przez bliskich Mosz kieruje obiektyw kamery na samego siebie - należy do najsłynniejszych w historii polskiego kina; jest też często określana jako „manifest programowy" Kieślowskiego.

„Na malucha" i w oślim galopie

Sympatię widzów Stuhr zyskał także dzięki talentowi komediowemu, któremu dał wyraz w filmach Juliusza Machulskiego - „Seksmisja" (1984), „Kingsajz" (1987) i „Kiler" (1997). Wielu kojarzy się on też nieodłącznie z postacią osiołka (wiernego towarzysza Shreka), któremu użyczył swego, jakże charakterystycznego, głosu.

Wśród znanych ról Stuhra są też kreacje w filmach: „Szansa" Feliksa Falka (1980), "Persona non grata" Krzysztofa Zanussiego (2005) i „Kajman" włoskiego reżysera Nanniego Morettiego (2006).

Reżyser

Pierwszy film, którego Stuhr był reżyserem, to „Spis cudzołożnic", zrealizowany na podstawie powieści Jerzego Pilcha w 1995r. *„Nigdy nie dano mi szansy zagrania inteligenta, którym się czułem. Chciałem opowiedzieć (...) o bohaterze swojego pokolenia, przekazać to wszystko, czym się zaraziłem w filmach Kieślowskiego w latach 70. (...) Tak się cudownie złożyło, że Witold Adamek podsunął mi powieść Jerzego Pilcha"* - tłumaczył wówczas Stuhr w wywiadzie dla „Życia Warszawy".

W dorobku reżyserskim ma także zrealizowane w oparciu o własne scenariusze filmy: "Historie miłosne" (1997), „Tydzień z życia mężczyzny" (1999) i „Pogoda na jutro" (2003), oraz film „Duże zwierzę" (2000), który wyreżyserował na podstawie scenariusza Krzysztofa Kieślowskiego.

Aktor-rektor

Jako aktor teatralny Stuhr był przez prawie 20 lat (1972 - 1991) związany ze Starym Teatrem im. Modrzejewskiej w Krakowie. Na jego deskach grał w spektaklach reżyserowanych m.in. przez Anrzeja Wajdę, Konrada Swinarskiego, Jerzego Jarockiego i Jerzego Grzegorzewskiego.

Był rektorem Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Krakowie w latach 1990-1996. Od 2002r. ponownie pełni funkcję rektora tej uczelni.

PAP/AD

FILM

Superprodukcja

Po „Pianiście" i „Oliverze Twiście" oscarowy duet - Roman Polański i Allan Starski - znów razem. Pod koniec sierpnia ruszą zdjęcia do superprodukcji „Pompeje" o zagładzie miasta, zniszczonego przez wybuch Wezuwiusza.

Zdjęcia nie będą jednak kręcone we Włoszech. *"Ostatecznie będziemy robili ten film w Hiszpanii, gdzie jest świetne studio nowe. Część akcji dzieje się w portach, dlatego musimy mieć dostęp do morza. Najgroźniejsze elementy całej scenografii, to Wezuwiusz, który zniszczył Pompeje. Pewnie duża część z tego będzie komputerowo robiona, ale trzeba go osadzić wśród innych wzgórz, a takie wzgórza są właśnie w okolicach Alicante w Hiszpanii"* - tak o najdroższej produkcji Romana Polańskiego za 130 milionów dolarów mówi Alan Starski.

RMF/AD

Jubileusz Polskiej Szkoły Filmowej

W Muzeum Powstania Warszawskiego odbyła się 18 kwietnia oficjalna inauguracja obchodów 50-lecia tzw. „polskiej szkoły filmowej". To oryginalne zjawisko, które weszło do historii światowego kina, tworzyli Andrzej Wajda, Andrzej Munk, Tadeusz Konwicki, Jerzy Kawalerowicz, Stanisław Różewicz i Kazimierz Kutz. 20 kwietnia mija 50 lat od premiery filmu „Kanał" Andrzeja Wajdy, uważanej za symboliczny początek polskiej szkoły filmowej. Ten nurt filmowy trwał do połowy lat 60, a jego dorobek to m. in. między innymi filmy „Eroica", „Ostatni dzień lata", „Pociąg", czy „Baza ludzi umarłych".

Jerzy Stefan Stawiński scenarzysta „Kanału" Wajdy i „Heroiki" Munka wspomina, że polska szkoła filmowa powstała na fali wolności wraz z końcem epoki stalinowskiej. Nagle załamał się ten ustrój i zanim władza się zorientowała, to myśmy zdążyli wepchnąć te nasze filmy, które nie realizowały zalecenia, by wychwalać socjalizm - powiedział Jerzy Stefan Stawiński.

Andrzej Wajda podkreśla, że filmy szkoły polskiej były realizowane przez młodych ludzi, którzy w coś wierzyli. „My realizowaliśmy różnymi drogami jeden cel - *żeby Polska zmartwychwstała*" - mówił reżyser. Wajda uważa, że jednym z ideowych rezultatów tego nurtu w polskiej kulturze, jest Okrągły Stół. Jeżeli efektem jest znalezienie wspólnego języka, wspólnego rozwiązania - i jeżeli jest w tym jakakolwiek moja zasługa - mogę umierać spokojnie - zakończył Andrzej Wajda swoje wystąpienie podczas inauguracji jubileuszu szkoły polskiej.

Obchody 50-lecia polskiej szkoły filmowej potrwają do jesieni. Zaplanowano pokazy filmów polskiej szkoły filmowej na festiwalach: Era Nowe Horyzonty oraz w Kazimierzu Dolnym, ponadto wystawę plakatów prezentujących te filmy. Filmy szkoły polskiej będą prezentowane w Telewizji Polskiej, ukaże się także ich specjalne wydanie na dvd. Ukażą się także albumy i opracowania poświęcone temu fenomenowi.

IAR/HB

Rozmowa z samą sobą

Zostałam poproszona o „przeprowadzenie wywiadu z samą sobą". Nie wiem ani „za co", ani dlaczego.



Najczęściej wywiad zaczyna się od *„dzień dobry, miło mi panią poznać"*. Ja znam się ponad 30 lat z tym „miło", to różnie bywa.

Potem następuje „topiące lody pytanie" (*"jak pani się u nas podoba"?, "kiedy i gdzie pani wylatuje"?* itp).

Podoba mi się bardzo. Nie mam zaplanowanych podróży, poza Polską - jeszcze w sierpniu mam nadzieję.

- Dlaczego piszę - (nie będę sama sobie zadawać pytań, jak stuknięta, tylko w ten sposób będę pisać, OK?)

Piszę, bo lubię. Tak. Przede wszystkim lubię pisać. Lubię również czytać przychodzące listy, że komuś umiliłam dzień, że ktoś się śmiał czytając *"moje coś"*, ktoś inny stwierdził, że *"w takim razie wcale z nim nie jest tak źle"*. Jest to mój sposób na odreagowanie. Dzielę się tym, co akurat przeżywam, czuję. Dzielę się radościami. Smutki (prawie) zawsze trzymam dla siebie.

- Ulubiona książka - "Z głowy" Janusza Głowackiego, w którym jestem zakochana, niestety on nawet nie wie, że istnieję...

- Ulubiona piosenka - Ojej. Trudne pytanie! Mam ich sporo. Jakiś czas temu zachorowałam bardzo poważnie na "Scenariusz dla moich sąsiadów" - Myslovitz. Leczę się do dziś. Może inaczej. Nie chcę się wyleczyć, to bardzo przyjemna choroba! (Tu masz link do teledysku;) http: //www.klimacik.pl/1507,myslovitz_scenariusz_dla_moich_sasiadow.html)

- Co zabrałabym na bezludną wyspę - węgierską gruszkówkę, jakieś wino, dużo wina, "Dziennik Bridget Jones", "Z głowy" i coś jeszcze do czytania, coś do pisania, papierosy koniecznie papierosy, komputer to bez sensu, bo na bezludnej wyspie nie ma prądu... komórka też odpada - brak zasięgu. Mężczyzna by się przydał, żeby jakiś dach nad głową sklecił, ryby łowił itp.

Zabrałabym zaradnego pijącego (żeby nie marudził, że piję), palącego (żeby nie marudził, że pale), nie będącego analfabetą (żeby nie marudził, że piszę/czytam) mężczyznę. Ale sobie to wszystko obmyśliłam!

- Czego brakuje mi we Włoszech - odmawiam odpowiedzi - ryzyko depresji.

- Co chciałabym zmienić w moim życiu - wrócić do Polski. Czas najwyższy po 14 latach pałętania się po świecie!

- Gdy patrzę w lustro - śmieję się z ostatniej głupoty, jaką palnęłam (dzisiaj miałam wywiad "przez radio" a nie "w radio").

Nie znoszę - fałszu, hipokryzji, chamstwa.

Lubię - całe mnóstwo rzeczy i osób.

Nie lubię - słodyczy, czekolady, pierogów z jagodami, zupy pomidorowej.

Przedostatni przegrany zakład - o to, po której stronie drogi jest restauracja. Oczywiście, nie po tej, co myślałam, że jest.

Ostatni przegrany zakład - o to, że nie wytrzymam 24 godzin bez zadawania żadnych pytań. Po 4 minutach (!!!) powiedziałam: *"Widzisz, że nie zadaję żadnych pytań?" „To się nie liczy, nie?" "To było pytanie?". "Poważnie?" To ja już nie będę! Po kolejnej minucie. "Myślałeś, że nie wytrzymam, co"?*

Chcę wierzyć - że bliskie nam osoby gdzieś są i trzymają za nas kciuki.

Gdybym zawodowo nie zajmowała się sprzedażą win - pojęcia nie mam! Wódki aż tak nie lubię, za piwem nie przepadam. Zostają likiery.

Gdy byłam mała, chciałam być - turystka. Później szpiegiem.

Śmieszy mnie - wszystko co powinno i to co nie.

Gdybym miała wybrać wina czy pisanie - Teraz taka jestem mądra, że powiem: nie da się nie pić i pisać, ani pić i nie pisać. Wszystko, albo nic!

Co mnie ostatnio zaskoczyło - że seria "Miłe złego początki" publikowana jest w 11 krajach!

Czego pragnę zawodowo - sukcesu Napoleona w USA, artystycznie - wydania drugiej książki i wystawienia moich komedii w jak największej ilości teatrów. O dalekich planach lepiej nie mówić. To nie przynosi podobno szczęścia...

Czego pragnę prywatnie - Hmmmm...

Jak mam się podpisać?

Z Marianną Dembińską rozmawiała Marianna Dembińska?

CIEKAWOSTKI

Cnota na sprzedaż

Wszystko jest do kupienia - nawet Cnota i to przez duże „C"! Kobiece perfumy o nazwie „Virtue" ("Cnota") wyprodukowała chrześcijańska firma w USA, która chce, aby jej produkt zbliżył kobiety do Boga. Wśród wielu dodatków zapachu pojawiają się składniki znane z Pisma Świętego - kadzidło, mirra, a także figa.

"Inspiracji szukaliśmy w Biblii. Tworzenie "Virtue" było podróżą i przygodą przez zapachy oraz Pismo z zadziwiającymi cudami, które potwierdzały nasze wybory" - powiedział Rick Larimore, przedstawiciel producenta, firmy IBI z miejscowości Orange (CA) w USA. *"Nasze perfumy przynoszą dar wonności i nadziei odnowionego ducha. Nikt tego wcześniej nie zrobił z perfumami, które przypominają nam o często znikomej, łączności z Bogiem"* - dodał.

Za "uduchowione" wonności, które mają pomagać również przy modlitwie, trzeba zapłacić 80 dolarów. Produkt dostępny jest w małym flakoniku z pozłacanym dozownikiem.

Czekolada lepsza niż pocałunki



Czekolada robi na nas większe wrażenie niż namiętny pocałunek - dowiodły eksperymenty. Efekt jest najsilniejszy, gdy czekolada topnieje na języku.

Zespół doktora Davida Lewisa z finansowanego przez producentów żywności Mind Lab zaangażował do badań kilka par po dwudziestym roku życia. Za pomocą elektrod umocowanych na klatce piersiowej monitorowano czynność ich serc i mózgów, gdy się całowali, a także gdy czekolada powoli topniała w ich ustach.

Okazało się, że czekolada wywołała większą i trwającą nawet cztery razy dłużej aktywność mózgu niż pocałunki, a tętno ochotników stało się pod jej wpływem ponad dwa razy szybsze niż w spoczynku (140 uderzeń na minutę zamiast 60). Obie płcie reagowały na smakołyk równie intensywnie.

Wpływ zawartych w czekoladzie substancji - na przykład kofeiny czy fenyloetyloaminy, która podnosi poziom endorfin w mózgu - był znany już wcześniej. Jak wyjaśnia dr Lewis, efekt jest najsilniejszy, gdy czekolada topnieje na języku.

TVP/EAI/HB

KĄCIK DZIECIĘCY



Te wszystkie dziury



Krecik Krzyś miał małą taczkę pełną łopatek i szpadełków, które służyły mu do kopania ziemi.

- Och, jak ja lubię kopać ogromne doły - chichotał krecik.

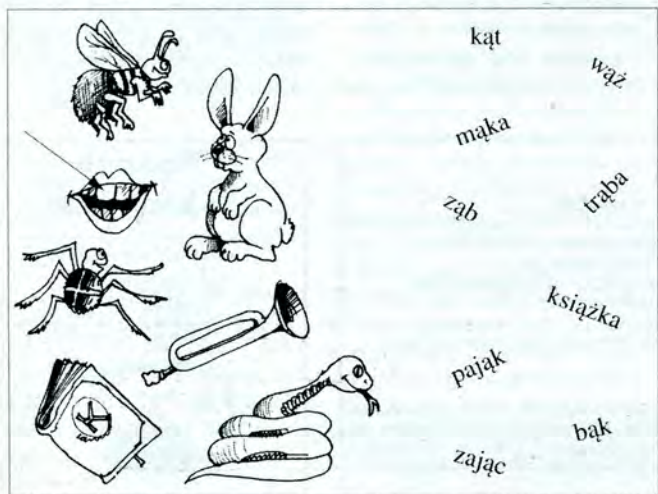
- Im wyjdą większe, tym większą sprawia mi to radość.

Oczywiście Krzyś nie chciał chodzić nocą po ogrodzie, żeby nie wpaść do jakiegoś dołka.

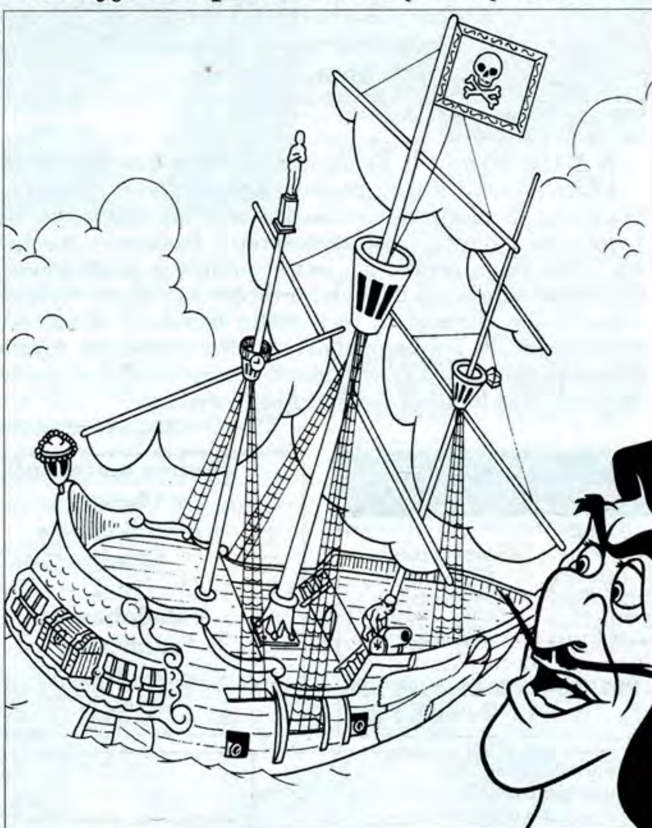
- Jednak nocą najbardziej lubię siedzieć w norze i łatać dziury w kombinezonie - cieszył się.

Hayden McALLISTER, Jane CARRUTH

Połącz linią wyrazy z odpowiednimi obrazkami



Kapitan Hak ma w zanadrzu wiele sztuczek! Na swym statku piraci ukryli osiem cennych przedmiotów. Czy potrafisz odnaleźć futro, pierścionek z brylantem, koronę, złoty zegarek, skrzynię na kosztowności, statuetkę, naszyjnik z pereł i cenną ramę obrazu?



ZAGADKI

Sosnowy, dębowy, stary lub młody. Rosną w nim grzyby, rosną jagody.

las

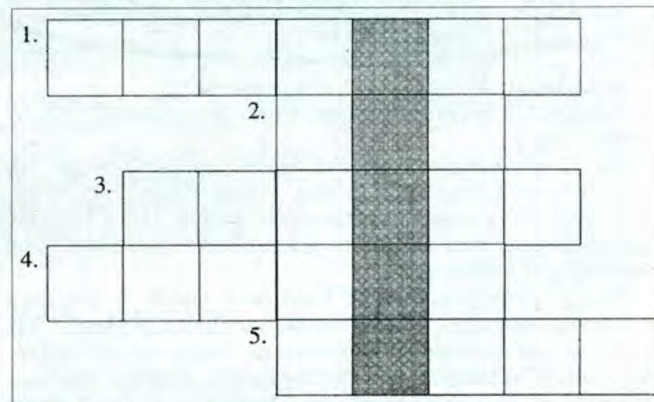
Ma brązowe śliczne oczy, nóżki zgrabne, cienkie. Czy widziałeś kiedyś w lesie płochliwą..?

sarenkę

Co to za lustro na zielonej łące? Przeglądają się w nim chmurki i słońce.

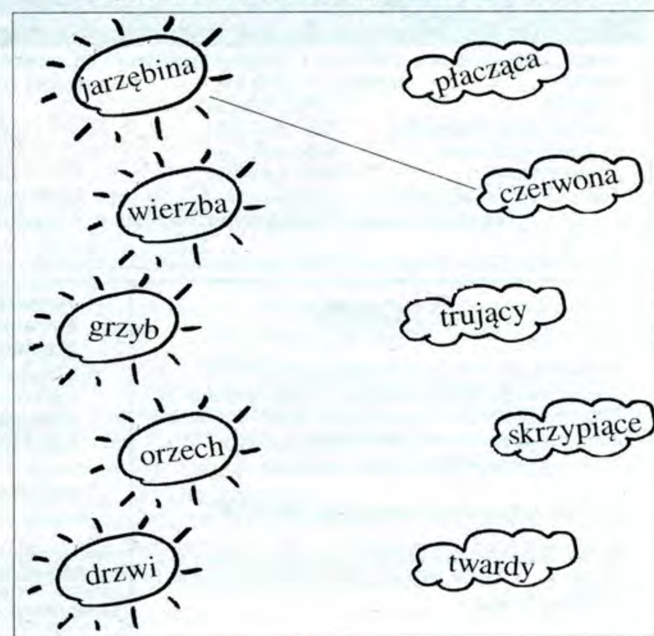
staw

Rozwiąż krzyżówkę



1. Nosisz w nim długopis, ołówek i gumkę.
2. Ciągną go konie.
3. Mała droga.
4. Gdy dostaniesz ten stopień, nie jest ci miło.
5. Marynarz, nauczyciel, kierowca lub lekarz.

Połącz słoneczko z odpowiednią chmurką



Gratulacje

Z okazji urodzin
Marii SZOCIE i
Marianowi SZOCIE
najlepsze życzenia przesyła rodzina. Wszystko, co było Waszym marzeniem, co jest i będzie w przyszłości, niech nie mija z cichym westchnieniem, lecz się spełni w całości. Wszystko, co piękne i upragnione niech będzie w Waszym życiu spełnione!

Kochanemu mężowi, ojcu i dziadkowi
Władysławowi NOSCE
z okazji urodzin serdeczne życzenia: dobrego zdrowia na długie lata, wszelkiej pomyślności, ciepła rodzinnego, pociechy z dzieci i wnuków oraz nieustannej opieki Bożej
składają żona oraz dzieci z rodzinami

Czy pamiętasz, że...

23 kwietnia - Jerzego, Idziego
24 kwietnia - Wojciecha, Fidelisa
25 kwietnia - Marka Ewangelisty, Jarosława
26 kwietnia - Marcelina, Aureliusza
27 kwietnia - Zyty, Felicji
28 kwietnia - Ludwika, Piotra
29 kwietnia - Bogusława, Katarzyny ze Sieny

Kącik gastronomiczny

Tort Elegant



Składniki: 250 g podłużnych biszkoptów
Poncz: 1/2 szklanki białego wina, 50 ml rumu, 1-2 łyżeczki cukru
Do przełożenia: 2-3 łyżki dżemu porzeczkowego lub malinowego, 1,5 szklanki mleka, 1 budyń waniliowy, 4 łyżki cukru, 250 g masła, 3 łyżki cukru pudru, 100 g płatków migdałowych, bita śmietana, kilkanaście niedużych herbatników w czekoladzie
Etapy przygotowania: Ugotować budyń z mlekiem i cukrem, ostudzić. Masło utrzeć z cukrem pudrem. Nie przerywając ucierania, dodawać po łyżce zimny budyń. Wymieszać składniki ponczu. Tortownicę wyłożyć biszkoptami, nasączyć połową ponczu. Podgrzać dżem, połowę rozłożyć małymi kleksami na biszkoptach. Posmarować grubo częścią kremu, posypać 1/3 płatków. Ułożyć drugą warstwę, wstawić do lodówki. Gdy krem stwardnieje, zdjąć obręcz tortownicy, posmarować boki ciasta resztą kremu. Udekorować rozetami z bitej śmietany oraz herbatnikami.

KUCHNIA/HB

Poszukiwania

Zwracam się do Państwa z prośbą o pomoc.

Mój dziadek Edward Grobicki, herbu Trąby, ur. w 1882r. w Dubiczanach, syn Antoniego Grobickiego i Marii z Burzyńskich, ożenił się w 1912r. z Eugenią Potułło (z Hirszowskich), ur. 11.04.1889r. w Niesułowicach. Grobiccy mieszkali w swym majątku rodowym Dubiczany (Dubicze) w okolicach Lidy, pow. Szczuczyn, woj. nowogródzkie. Mieli dwie córki: Alicję ur. 24.09.1914r. w Dubiczanach i Eugenię Marię ur. 27.06.1919r. w Dubiczanach. Edward Grobicki zmarł 27.04.1923r., wdowa z córkami mieszkała nadal w majątku. Alicja Grobicka wstąpiła na Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie w 1934r. W 1935r. wyszła za mąż za por. Włodzimierza Borowego. Ślub odbył się w Wilnie w obrządku rzym.-kat. Włodzimierz Borowy uczestniczył w kampanii wrześniowej i dostał się z wojskiem na zachód. Alicja akurat spodziewała się dziecka i była z siostrą Eugenią Marią u matki w majątku. Tam też 26.01.1940r. urodziła córkę Małgorzatę. Pod koniec zimy lub wczesną wiosną Eugenia Grobicka wraz z córkami znalazła się na liście do wywózki na Syberię. Dlatego też były uznane za wywiezione na Sybir i tam zaginione w nieznanych okolicznościach. Taki jest zapis w „Liście strat ziemiaństwa polskiego 1939-1956" Krzysztofa Jaśkiewicza. Prawda jest jednak inna. Kobiety zostały ostrzeżone i uciekły z majątku jak stały, ratując życie. Z maleńkim dzieckiem tułały się, potem przekroczyły nielegalnie granicę. Dotarły w okolice Puław. Siostry działały w lubelskiej partyzantce i warszawskiej konspiracji aż do zakończenia wojny. Po wojnie mieszkały w Warszawie. Eugenia Maria wyszła za mąż za mjr. Antoniego Spryszyńskiego i miała z nim syna Andrzeja. Eugenia Grobicka zmarła 22.12.1957r. w Górze Kalwarii, Eugenia Spryszyńska 26.05.1982r. w Warszawie, Alicja Borowa 22.12.1991r. Warszawie.

Moja babka i jej dwie córki z niemowlęciem uciekły z majątku tak, jak stały. Rzecz jasna - nie myślały wtedy o zabraniu dokumentów, aktów stanu cywilnego itp., fotografii, pamiątek rodzinnych. Dlatego też zwracam się z prośbą o wskazówkę, gdzie mógłbym zwrócić się o pomoc. Poszukuję informacji na temat przedwojennych śladów rodziny Grobickich w okresie, gdy przebywali w majątku Dubiczany. Poszukuję miejsca, gdzie mogłyby znajdować się dokumenty metryczne, albo jakiekolwiek inne, dotyczące mojej babki, matki i ciotki. Poszukuję informacji, czy na Ziemi jest jeszcze jakiś ślad po majątku, czy coś zostało?

Jacek Borowy
+48 (22) 831 59 88
ul. Długa 8/14 m. 7
00-238 Warszawa

Szukam krewnych z rodu Wyrwiczów i Gruntowskich oraz potomków Józefa Grabowskiego, ostatniego właściciela majątku Marianów koło Małych Dolc.
Andrzej Sznajder
ul. Konopnickiej 2/15
98-200 Sieradz
Polska
e-mail:sznajderamilia@wp.pl

CZY WIESZ, ŻE...

Mydło wynaleźli Fenicjanie. A że to byli znakomici żeglarze i kupcy, rozpowszechnili swój wynalazek bez trudu. W pierwszym stuleciu naszej ery ludy zamieszkujące południową część zachodniej i środkowej Europy nie tylko znają mydło, ale nawet umieją je produkować. Głównym surowcem do wyrobu mydła są rośliny wydzielające pianę. Wywary z tych roślin łączono z tłuszczem zwierzęcym. W Polsce mydlarnie, czyli wytwórnie mydła pokazują się już w XIV w. Jednak dopiero w XIX w. mydło stało się przedmiotem powszechnej potrzeby.

CIEKAWOSTKA/HB

Piosenka na życzenie

Bez słów

Muzyka i słowa: W. Bellon

Chodzą ulicami ludzie, A E
Maj przechodzą, lipiec, grudzień, f c
Zagubieni wśród ulic, bram, D A E
Przemarznięte grzeją dłonie, A E
Dokądś pędzą, za czymś gonią f c
I budują wciąż domki z kart. D A E

A tam w mech odziany kamień, D A
Tam zaduma w wiatru graniu, D A
Tam powietrze ma inny smak. D A E
Porzuć kroków rytm na bruku D A
Spróbuj - znajdziesz, jeśli szukasz, D A E
Zechcesz - nowy świat, własny świat. D A E

Płyną ludzie miastem szarzy,
Pozbawieni złudzeń, marzeń,
Wymijając wciąż główny nurt
Kryją się w swych norach krecich
I śnić nawet o karecie
Co lśni złotem nie potrafią już.

Żyją ludzie, asfalt depczą,
Nikt nie krzyknie, każdy szepce,
Drzwi zamknięte, zaklepany krąg.
Tylko czasem kropla z oczu
Po policzku w dół się stoczy
I to dziwne drżenie rąk.

Śmiech to zdrowie!

Pacjent z bolesną miną siedzi w gabinecie lekarskim i skarży się na częste bóle głowy.
- Pali pan?! - pyta lekarz.
- Nie, panie doktorze.
- Pije pan?
- Ależ, skądże.
- No, a jak tam z kobietkami? - uśmiecha się lekarz.
- Co też pan mówi, doktorze. Jestem wierny swojej żonie.
- No, tak - zastanawia się lekarz, *- wobec tego jedyną przyczyną tego bólu głowy musi być to, że aureola świętości wcisnęła się panu zbyt głęboko na czoło.*

***

Dr Nowak bardzo nie lubi, kiedy na prywatnych przyjęciach goście rozmawiają z nim o swoich chorobach. Wbrew temu jedna z pań pyta:
- Panie doktorze, mam bardzo silny katar, co powinnam wziąć?
- Chusteczkę - odpowiada lekarz chłodno.
- I myśli pan, że to pomoże?
- Jeśli nie, proszę wziąć dwie.

***

Pacjent skarży się lekarzowi, że włosy mu wypadają.
- Czy nie zechciałby pan, doktorze, dać mi czegoś, abym mógł je zachować?
- Niech pan weźmie to - rzekł lekarz, wręczając mu pudełko po tabletkach.

***

Lekarz:
- Niech pan się nie denerwuje, że panu wypadają włosy. Czy wolałby pan, żeby musiano wyrywać je tak, jak zęby?

***

Lekarz (do pacjenta): - *Pańska dolegliwość nie jest groźna, ale i tak 3 na 100 pacjentów umiera na nią.*
Pacjent (z nadzieją):
- A czy tych 3 już umarło?

***

Lekarz (do chorego dorobkiewicza):
- Jest to niezwykle rzadki przypadek, który ogromnie wzbogaci medycynę...
Chory (przestraszony): - *Ależ, panie doktorze, ja nie jestem tak bogaty, jak się panu wydaje!*

***

Lekarz:
- Pani mąż cierpi na depresję nerwową. Potrzebuje absolutnej ciszy i spokoju.
Żona pacjenta:
- Ależ, panie doktorze, to jest właśnie to, co mu 100 razy na dzień powtarzam!

***

- Mój lekarz powiedział, że wkrótce postawi mnie na nogi.
- I dotrzymał słowa?
- Tak, musiałem sprzedać auto na honoraria dla niego.

***

Lekarz do pacjenta:
- Skoro pan jest kawalerem, to nie powinien pan się przejmować tym, że mówi we śnie.
Pacjent:
- No tak, ale w biurze już wszyscy się ze mnie śmieją.

***

Pewien lekarz wezwany został do jakiegoś prominenta. Zapytał uprzejmie - *Co panu dolega?*
- Jest pan tu po to, aby to stwierdzić! - burknął pacjent.
- Rozumiem - mówi lekarz, *- ale będę musiał opuścić pana na jakąś godzinkę i przyprowadzę kolegę weterynarza, gdyż o ile wiem, jest to jedyny lekarz, który stawia diagnozy bez zadawania pytań.*

Cennik
życzeń, podziękowań, ogłoszeń drobnych

cena (z podatkiem VAT) za 1 linijkę umowną (28 znaków - liter):

tekst	mniej niż 300 zn.	więcej niż 300 zn.	komercyjne
zwykłe	360 rub/lin;	320 rub/lin;	500 rub/lin;
pogrubioną czcionką	460 rub/lin;	420 rub/lin;	540 rub/lin;
w czarnej ramce	420 rub/lin;	400 rub/lin;	520 rub/lin;
w czerwonej	460 rub/lin;	440 rub/lin;	540 rub/lin;

nekrologi na stronie 2 o wymiarach 81x30 mm 2500 rub
Numer konta Biełinwiestbanku w Grodnie: 3015204440014, kod 705
YHH 500059292

ZADZWOŃ
Drobne ogłoszenia w Głosie dla mieszkańców Grodna pod całodobowym numerem telefonu
066.



Wydawca: SZ „Związek Polaków na Białorusi"
Adres redakcji: 230023 Grodno ul. Dzierżyńskiego 32
Tel. (0152) 72-31-69, fax (0152) 72-00-75, 72-31-69
e-mail: glosznadniemna@mail.grodno.by
glosznadniemna@yahoo.com

Redaktor naczelny: Andrzej DUBIKOWSKI

Redaktorzy: Tatiana Zaleska (zastępca redaktora naczelnego), Alicja Samiec (sekretarz redakcji), Helena Bohdan

Fotograf: Jarosław Waniukiewicz
Łamanie: Antoni Chlistowski
Prenumeratę: można zamówić w każdym urzędzie pocztowym na Białorusi (do dnia 15 każdego miesiąca).
Cena gazety w prenumeracie miesięcznej wynosi 3 000 BYB.

Рэгістрацыйнае пасведчанне № 685. Індэкс 63863
Аб'ём выдання - 4 друкаваныя аркушы Заказ № - 1814 Наклад 2700 асобнікаў.
Штотыднёвік "Глос знад Немна" (на польскай мове) ISSN 1563-3233
Адрас рэдакцыі: 230023 Гродна вул. Дзяржынскага, 32
Друк: Гродзенскае абласное ўнітарнае паліграфічнае прадпрыемства "Гродзенская друкарня" Гродна вул. Паліграфістаў, 4
Падпісана да друку 19.04.2007 у 1500
Якасць друку адпавядае якасці прадстаўленых рэдакцыяй дыяпазытываў.

Bądźmy w kontakcie

Czekamy na Państwa telefony od godz. 9.00 do 18.00,
tel. (0152)72-31-69

